Nr. 265. Wtorek, 21 Listopada 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe rozkazy:

Korzystając z dokonanej reorganizacyi artyleryi górskiej armii, zarządzam chętnie, aby tyrolski i przedarulański pułk artyleryi górskiej nr. 1, począwszy od dziś, nosił Moje Imię.

Wiedeń, dnia 15 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.

Mianuję Jego Królewską Wysokość Księcia Jerzego Bawarskiego majorem w pułku dragonów nr. 11, noszącem Moje Imię.

Wiedeń, dnia 7 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić Jego Ces. i Król. Wysokości generałowi piechoty Arcyksięciu Fryderykowi przyjąć i nosić nadany Mu wielkoksiążęcy order domu meklemburskiego Korony wendyjskiej I. klasy.

Jego Ces i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 listopada b. r. nadać najmiłościwiej starszemu oficyałowi kancelaryjnemu, Franciszkowi Wendekerowi w Krakowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł dyrektora kancelaryi.

P. Minister sprawiedliwości zamianował w departamencie rachunkowym wyższego sądu krajowego we Lwowie radcę rachunkowego, Karola Kramarzewskiego, starszym radcą rachunkowym.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonych słuchaczy praw: Błażeja Kościsza, Franciszka Natkesa, Stanisława Piotrowskiego i Jerzego Szwedzickiego, konceptowymi praktykantami pocztowymi dla okręgu galic. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta, Edmunda Maaka, pocztmistrzem w Hadyńkowcach, oraz przeniósł pocztmistrza, Jana Isakiewicza, z Hadyńkowiec do Chorostkowa.

L. VIII. a 1187/1.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacyi rzeki Wisłoka od klm. 75·900 do klm. 73·700 odbędzie się wodnoprawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminach Babica, Siedliska i Zarzecze dnia 10 grudnia 1911 i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się o wyznaczonej godzinie na prawym brzegu Wisłoka w klm. 75·900 na granicy gmin Babica i Siedliska.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędach gminnych w Babicy, Siedliskach i Zarzeczu i w kancelaryi obszaru dworskiego w Siedliskach, a projekt w starostwie w Rzeszowie, począwszy od dnia 24 listopada 1911, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Rzeszowie, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Lwów, dnia 14 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 listopada

Rekonstrukcya gabinetu.

Wiedeń, 20 listopada. Jutrzejsza *Wiener Ztg.* ogłosi Najw. pisma Odręczne zwalniające dr. Meyera z urzędu Ministra skarbu, a P. Ministra Zaleskiego z kierownictwa Ministerstwem rolnictwa, oraz mianujące: dr. Albina Brafa Ministrem rolnictwa, P. Ministra Zaleskiego Ministrem skarbu, a posła do Rady państwa Władysława Długosza Ministrem.

JE. dr. Meyer otrzyma przy tej sposobności, wraz z podziękowaniem Monarszem order Żelaznej Korony I. klasy.

*

P. Władysław Długosz mianowany Ministrem Galicyi, urodził się w Krakowie jako syn radcy sądowego w Krakowie. W Krakowie też uczęszczał do szkoły realnej. W kierunku przemysłowo-technicznym kształcił się w Czechach. Wróciwszy do kraju, pracował jako kierownik kopalni u swego wuja p. Dębowskiego, poczem oddał się samodzielnej pracy w dziedzinie przemysłu naftowego. Położył na tem polu wielkie zasługi i doprowadził do świetnych wyników.

Do parlamentu wszedł przy ostatnich wyborach d. 13 czerwca b. r., jako poseł okręgu 49 Gorlice-Biecz-Jasło.

P. Minister Długosz jest wiceprezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego, sprawuje nadto obowiązki marszałka powiatu gorlickiego, piastuje godność prezesa okręgowego Towarzystwa rolniczego w Krakowie, prezesa Izby pracodawców w przemyśle naftowym, prezesa Towarzystwa ubezpieczeń „Wisła", Banku ludowego, wiceprezesa krajowego Związku producentów ropy i prezesa powiatowej Kasy oszczędności w Gorlicach.

Staraniem P. Ministra Długosza powstała Bursa polska w Gorlicach, gdzie umieszczonych jest 40 uczniów, synów włościańskich; bursę tę utrzymuje p. Długosz niemal wyłącznie z własnych funduszów.

Oprócz tego założył P. Minister Długosz kosztem 40.000 koron dom ludowy w Siarach i zorganizował kilka Spółek mleczarskich.

P. Minister Długosz jest kawalerem orderu Żelaznej Korony III. klasy.

Nowe przedłożenia podatkowe.

(IV.) Już w XVIII. sesyi Rady państwa wniósł był Rząd w Izbie przedłożenie o opodatkowaniu siłą poruszanych środków lokomocyi, który to projekt z małemi tylko zmianami przyjęty przez komisyę podatkową, nie został jednak załatwiony przez plenum.

Jak poprzednio, tak i teraźniejszy projekt ustawowy uznaje dwa główne momenty za dostateczne uzasadnienie wprowadzenia podatku od środków lokomocyi poruszanych siłą: po pierwsze ma to być ze strony interesentów przyczynek do kosztów utrzymania dróg używanych przez wspomniane pojazdy, z drugiej strony ma równocześnie stać się znośnym tanim podatkiem zbytkowym. Te dwie okoliczności doprowadziły także w in-

Z Wiednia.

(„Pochód na Wawel" Szymanowskiego w „Secesyi". — Głosy prasy wiedeńskiej. — Koncert Fitelberga. — Paweł Kochański).

Tydzień ubiegły można śmiało nazwać tygodniem polskim w Wiedniu: Koło polskie zajęło w parlamencie stanowisko czynnika decydującego, w „Secesyi" zbierają zasłużone wawrzyny Szymanowski i Malczewski, na estradzie w „Grosser Musikvereinsaal" oklaskują frenetycznie Fitelberga jako kompozytora i dyrygenta, a Pawła Kochańskiego jako solistę, przy „Rothenturmstrasse" odbywa się wystawa ilustracyj do powieści Sienkiewicza.

Otwarcie jesiennego salonu „Secesyi" było wypadkiem. Zainteresowanie „Pochodem na Wawel" i autorem „Błędnego Koła", Malczewskim, zatacza coraz szersze kręgi.

Telegraf rozniósł już po szerokim świecie szczegóły inauguracyi wystawy, które były dowodem zaciekawienia, z jakiem odnosili się do niej przedstawiciele najwyższej biurokracyi i sfer artystycznych.

Nowy P. Minister oświaty dr. Hussarek i b. Prezydent Ministrów bar. Bienerth spędzili przeszło godzinę w „Secesyi", każąc sobie tłumaczyć myśl przewodnią dzieła i nie znajdując dość słów uznania dla talentu naszego artysty; bardzo drobiazgowo zwiedził również wystawę szef sekcyi uniwersyteckiej w Ministerstwie oświaty, JE. Ćwikliński, który nie szczędził pochwał dla „Pochodu" i pomnika Chopina.

Trudno bo oprzeć się temu niesłychanemu wrażeniu, jakie wywiera genialna twórczość Szymanowskiego.

Jego „Pochód na Wawel" — to wyraz najwznioślejszy tej siły, która tkwi w sztuce polskiej i w żywotności ducha naszego narodu.

Przepotężny jest zamysł artysty. Na odnawianym właśnie Wawelu chce on tam, gdzie stały dawniej kuchnie królewskie i przesłaniały widok podwórza, wznieść parterową galeryę i połączyć ją z krużgankiem zamkowym.

Z pod jego sklepień, opartych na słupach lekkich i wysmukłych, wchodziłoby się odrazu na terasę galeryi. Jedyny w swoim rodzaju renesansowy zabytek budownictwa, jaki przechował się w odnowionem tak pięknie podwórzu zamkowem, zyskałby w ten sposób front — zakończenie.

Każdy, kto zechciałby wejść do prastarej siedziby Piastów i Jagiellonów, musiałby tu przystanąć.

Oczy jego napoiłyby się obrazem — wizyą, jaką polski rzeźbiarz chce wywołać.

Szymanowski chce tu zakląć w bronz duszę Polski. Chce z krużganków, pamiętających czasy Zygmuntowe, wyprowadzić pochód widm przeszłości.

Chce dziełem swem uderzyć w serca, jak w spiżowy dzwon, aby rozegrały się w nich te pieśni, o jakich zapominać nam nie wolno.

A więc kroczy najpierw nasz święty Stanisław — wyobraziciel Polski duchowej, Polski wierzącej, Polski jako przedmurza chrześciaństwa, pełen przebaczenia i litosnej dobroci. W pontyfikalnym stroju opuścił cichy grób i błogosławi wiernych, cisnących się do niego z żarliwą ufnością, a oczy jego zdają się nie widzieć Bolesława, który wyolbrzymiały, chmurny, groźny, zda się być znów wcieleniem tej siły, jaka ugruntowała mieczem Chrobrych potęgę oligarchów i szlachty.

Z jednej strony zatem zapatrzenie w mrok wieków, jakieś święte przewidywanie bojów pod Warną, pod Chocimem, pod Wiedniem, symbol żywy tej wiary, tego wytrwania przy Chrystusie, które przetrwało stulecia; z drugiej: junactwo, rozpanoszenie się jeszcze na poły twarde, chłopskie, a już zapamiętałe w swej władzy, jaka aż bije ze zbrojnej, zda się z granitu kowanej postaci pierwszego mieszkańca Wawelu.

Bolesław Śmiały stoi na uboczu, jak włodarz gościnny, który baczy na gości swoich, aby żadnemu nie stała się krzywda.

Są, są wszyscy. I Kazimierz, odnowiciel Polski, ten, co ją zastał drewnianą, a oddał w ręce synów murowaną i chłop bezrolny, skarżący się pokornie do ucha królewskiego na ucisk możnych, i Jadwiga i Jagiełło i dwór coraz liczniejszy, coraz wspanialszy.

Obcy podziwiać będą w owej grupie genialne dzieło sztuki rzeźbiarskiej, jego plastykę, malowniczość układu i śmiałość kompozycyi.

Dla nas ma ona także inną wartość. Jest kartą z bronzu tego rozczulającego dramatu, jaki się niegdyś rozegrał w tych murach. Pieszczone dziecię królewskie rozkochało się w młodocianym towarzyszu zabaw, Arcyksięciu austryackim Wilhelmie, który odwzajemniał miłość słodką i upojną jak pieśń trubadura, a czystą jak biel skrzydeł anioła.

Wtem puka ktoś do komnaty. W oczach płoną jeszcze gwiazdy świeżych wspomnień, a w duszy śpiewa radość i nadzieja. Lecz starce siwowłose kłonią się nizko przed królewną i proszą, aby poniechała Wilhelma a pojęła za małżonka Jagiełłę... Ileż to łez polało się wówczas na Wawelu, ile cichych szlochów obiło o mury! Zwyciężył wszakże obowiązek. I oto stąpa na czele pierwszej grupy „Pochodu" nasza królowa, nasza poezya, nasz pierwowzór kobiety polskiej. Wiedzie ją za dłoń małżonka, jeszcze pamiętającą, a już zrezygnowaną, mąż jej, pan Litwy i Polski, fundator potęgi jej i chwały.

Jadwigę stworzyła ręka rzeźbiarza-poety. Gdyby nawet Szymanowskiego zawiodły nadzieje, pokładane w jego dziele, ta postać zostanie, obok Skargi, w pamięci ogółu i w historyi sztuki polskiej.

Śluby z nieokrzesanym Litwinem utorowały Polsce drogę do rozkwitu. Druga grupa jest też jego wyrazem. Majestatycznie kroczy dwór Zygmunta I, któremu Wawel zawdzięcza renesansową swą szatę, kroczą zamyśleni humaniści (jedna z figur tej grupy zda się być podobizną artysty), i Bona Sforza i Zygmunt August z omdlewającą w jego ramionach Barbarą.

Bogata, zmysłowa, niemal aż kolorowa pełnia życia pulsuje szybkiem tętnem w owej grupie, za którą idą zaraz czasy znów inne, może nie tak świetne, lecz zawsze piękne, bohaterskie. Niezwyciężoną husaryę wiedzie Batory, słuchając mądrych rad kanclerza Zamoyskiego. Zda się, że słychać chrzęst zbroic, poszum skrzydeł i zamarłe echa: Bogarodzicy! Wawel jest jeszcze stolicą. Jeszcze tu gną się kolana wysłanników obcych mocarstw, jeszcze o łaski zabiegają...

Lecz były to już ostatnie karty dziejów świetności Jagiellońskiego rodu. Zamykają je tragiczne postaci Zygmunta III., który przeniósł stolicę do Warszawy, i Skargi. One też kończą „Pochód". Wiedzie go Ananke — postać zakwefiona, jakby niezmożonym bolem w tył przegięta i prowadzi ów korowód, w koło, po starych krużgankach, po komnatach, w rozpamiętywaniu bolesnem i czekaniu okrutnem na chwilę — zmartwychpowstania i wyzwolenia!

Jadwiga, Skarga, którego olbrzymia, uduchowiona postać góruje nad całą wystawą, projekt pomnika Chopina dla Warszawy, Słowacki, „Król Olch" i „Macierzyństwo", te potężne dzieła talentu i indywidualności niezmiernie bogatej i twórczej.

(Dokończenie nastąpi).

(A. W.)

nych państwach do opodatkowania środków lokomocyi poruszanych siłą.

Teraźniejszy projekt ustawy różni się od poprzedniego przedłożenia tylko o tyle w niektórych istotnych punktach, o ile należało uczynić zadość proponowanym swego czasu w komisyi podatkowej zmianom, jakoteż inicyatywie ze strony interesentów.

Główne zmiany odnoszą się do wysokości pozycyj opłat za krajowe automobile i mieszczą w sobie specyalne przepisy co do opodatkowania zagranicznych środków lokomocyi poruszanych siłą.

Gdy mianowicie wedle dawnego przedłożenia rządowego opłata za krajowe automobile składała się z progresywnie z liczbą siły koni wzrastającej taksy zasadniczej i z dodatku za każdą siłę każdego konia osobno, który to dodatek również podnosił się odpowiednio — to obecnie zaniechano progresyi taksy zasadniczej, a natomiast przewiduje projekt silniejszą progresyę każdej siły jednego konia, dzięki czemu lepiej wyrównywują się pozycye opłat i silniejsze samochody znaczniejszemu podlegać mają opodatkowaniu.

Pozycye opłat (taksa zasadnicza 60 kor.), dodatek za każdą siłę jednego konia odpowiednio do liczby sił koni 4—14 kor.) są tak uregulowane, że przy samochodach mniejszych i średnich wynoszą znacznie mniej, aniżeli opłaty w państwie niemieckiem, a przy samochodach większej miary mniej więcej równają się z niemi.

Oprócz tego pozycye opłat za elektromobile, które w pierwszym rzędzie są pojazdami zbytkowymi, podniesiono ze 100 na 200 kor.

Samochody zagraniczne, chwilowo tylko znajdujące się w obrębie Monarchii, poddane być mają w interesie ruchu obcych tylko umiarkowanym, według czasu trwania pobytu stopniowym stałym opłatom, a forma tych opłat ma być nierównie lżejszą od projektowanej w poprzedniem przedłożeniu, nadto zaś Zarząd skarbu umożliwi w imię wzajemności przyznanie dalszych ułatwień.

Od wszelkich opłat są uwolnione:

1. samochody używane przez wojskowość przedewszystkiem dla celów służbowych;
2. samochody stanowiące własność Państwa lub ciała uprawnionego do poboru podatków, o ile te samochody służą dla celów zarządu publicznego;
3. samochody używane przeważnie dla celów służbowych przez lekarzy rządowych, lekarzy gminnych i okręgowych, wreszcie przez lekarzy Kas chorych, stworzonych po myśli ust. z 30 marca 1888 (Dz. u. p. Nr. 33);
4. samochody służące dla celów straży pożarnej, transportowania chorych przez zakłady o charakterze powszechnej pożyteczności, lub też dla innych celów dobroczynnych;
5. samochody, przeznaczone dla przemysłowego przewozu osób;
6. automobile ciężarowe, nieurządzone dla transportu osób, automobile przemysłowe i takież motocykle;
7. Samochody, nie przeznaczone ani dla przewozu osób, ani też dla transportu ciężarów, jak np. parowe walce do ugniatania szutru i t. p.

Z dochodu opłat za krajowe automobile oddanych być ma 50 prc., na konserwacyę dróg funduszom tego kraju, w którego obrębie znajduje się dany samochód; drugich 50 prc. jakoteż opłaty od podróżnych i od samochodów, przybywających z zagranicy, przekazane zostaną skarbowi Państwa na konserwacyę dróg państwowych.

Zmiana wyznania w Rossyi.

Sprawa ustawy o zmianie wyznania, tkwiąca od lat pięciu w rossyjskich ciałach prawodawczych, zbliża się ku rozwiązaniu. Projekt tej ustawy, wniesiony do Dumy w r. 1907 i uchwalony przez nią w r. 1909, obecnie, po przedyskutowaniu go i przerobieniu przez komisyę Rady państwa, ma wejść pod obrady tej instytucyi.

Zasadniczo sprawę wolności sumienia rozstrzygnął ukaz tolerancyjny z dnia 17 (30) kwietnia 1905 r. W 17 punktach ukaz ten głosi szczytną zasadę tolerancyi religijnej, orzekając, że każda osoba, któraby po dojściu do pełnoletności odpadła od prawosławia, zaliczana być ma do tego wyznania lub nauki, jaką sobie sama wybrała. Zapowiedziano przytem, że „odpadnięcie od wiary prawosławnej nie powinno pociągać za sobą żadnych ujemnych następstw we względzie praw osobistych lub obywatelskich".

Dalszy punkt ukazu orzeka, że dzieci do lat 14 mają być zaliczane do religii rodziców zmieniających wyznanie; starsze zaś, do roku 21, muszą pozostać przy religii dawniej przez rodziców ich wyznawanej.

Ukaz zapowiedział wydanie w drodze prawodawczej przepisów co do zmiany aktów stanu cywilnego osób, przechodzących na inne wyznanie i co do sposobu regestracyi takich przejść. Projekt tych przepisów, jak wyżej wspomniano, wniesiony został do Dumy w r. 1907. Do czasu, nim projekt ten stanie się prawem, tryb zmiany wyznania i sposób regestrowania określa okólnik ministra spraw wewnętrznych z dnia 18 (31) sierpnia 1905, rozwinięty następnie i obostrzony w dwu okólnikach generał-gubernatora warszawskiego (z 16 grudnia 1909 i z 21 stycznia 1910), opartych na wyjaśnieniach ministeryalnych.

Podstawą przepisów, objętych okólnikami, jest zasada, że chcący zmienić wyznanie musi złożyć odpowiednie oświadczenie piśmienne gubernatorowi, który zawiadamia o tem prawosławnego duchownego parafialnego. Do oświadczenia muszą być dołączone metryki petentów w pełnych wypisach.

Okólniki, o których mowa, mają na celu ustalenie regestrowania przejść z prawosławia na inne wyznanie chrześciańskie. Okólnik ministeryalny wyraźnie zastrzega, że władze świeckie nie mogą stosować ani żadnych środków przymusowych przeciwko osobom, wyrzekającym się prawosławia, ani też przewlekać miesięcznego terminu, przepisanego do zarejestrowania zmiany wyznania.

Wspomniany powyżej projekt ustawy o zmianie wyznania wyszedł z Dumy w roku 1909 w formie zwięzłej, ujęty w następujące punkty:

1. Każdy, po ukończeniu 21 lat życia, ma prawo przyłączenia się do wszelkiego wyznania lub religii, („wieroispowiedanie i wierouczenie"), o ile należenie do nich nie jest karane w drodze kryminalnej.
2. Niepełnoletnim, po dojściu do lat 14, prawo rzeczone (art. 1) służy jedynie za zezwoleniem rodziców lub opiekunów, kuratorów lub adoptujących.
3. Rodzice albo osoby, opiekujące się niepełnoletnimi, określają ich wyznanie do 14 roku życia.
4. Po przejściu w porządku przepisanym przez prawo na inne wyznanie, ustają wzajemne prawa i obowiązki pomiędzy Kościołem lub gminą wyznaniową z jednej, a odpadającymi od nich z drugiej strony.
5. Wszystkie wnioski i podania, lub t. zw. papiery w sprawach zmiany wyznania, uwolnione są od opłat stemplowych.
6. Przejście z jednego wyznania lub nauki na inne regestrowane jest po dniach 40 od dnia złożenia podania. Termin ten nie jest stosowany w razie ciężkiej choroby zmieniającego religię.
7. Osobom, pragnącym przejść na inne wyznanie lub religię, do których należenie nie jest karane kryminalnie, a tembardziej na religię prawosławną, nie powinien nikt pod żadnym pozorem przeszkadzać w wykonaniu tego zamiaru.

W komisyi Rady państwa do projektu, uchwalonego przez Dumę, wprowadzono uzupełnienia, utrudniające wielce zmianę wyznania. Pomimo tych zmian, przedstawiciele duchowieństwa domagają się odroczenia projektu, w nadziei, że przyszła Duma — do której sprawa w razie odroczenia jej, na nowo wejśćby musiała — poczyni w projekcie jeszcze większe ograniczenia.

Zabiegom tym staje w poprzek uchwała powzięta w grupie centrum Rady państwa; w moc tej uchwały centrum ma starać się, za pomocą wniesienia odpowiednich poprawek, o nadanie projektowi mniej więcej tej redakcyi, w jakiej wyszedł z Dumy. Gdyby jednak poprawki te nie uzyskały większości, centrum i tak głosować ma za przyjęciem projektu.

W każdym razie losy tej, tak ważnej sprawy rozstrzygną się w dniach najbliższych.

Wojna włosko-turecka.

Na widowni wojennej.

Na widowni wojennej panuje prawie zupełna cisza.

W Trypolisie onegdaj stwierdzono przy pomocy aeroplanów, że w rozmieszczeniu wojsk tureckich nie zaszła zmiana.

Turcy ostrzeliwali z dział wschodni front wojsk włoskich; tak samo nastąpiła wymiana salw koło Sidi Mesri.

Deszcz kilkudniowy i towarzyszące mu wylewy wyrządziły w obozie włoskim wielkie szkody.

Do *Berl. Lokalanzeigera* donoszą z Trypolisu, że ubiegłej soboty wysłali Włosi dwu notablów trypolitańskich do Arabów, aby skłonić ich do złożenia broni. Arabowie odpowiedzieli: „My obok siebie istnieć nie możemy, albo my zginiemy, albo wy".

Porta zawiadomiła za pośrednictwem swych ambasadorów mocarstwa, że wobec pogłosek o akcyi Włoch na morzu poczyniła Turcya wszelkie wojenne przygotowania i wydała zarządzenia, celem stawienia oporu. W zagrożonych ewentualnie punktach chwyciłaby się Turcya obrony, co mogłoby narazić międzynarodową żeglugę na straty.

Kombinacye pokojowe.

Paryski *Journal* otrzymał wiadomość, że pośrednictwa pokojowego podjął się rossyjski ambasador w Londynie i w tym celu wszedł w kontakt ze wszystkiemi mocarstwami.

W związku z temi wiadomościami pozostaje zapewnienie rzymskiej *Tribuny*, że Włochy po proklamacyi aneksyi poufnie zawiadomiły mocarstwa, iż pozostawią Turcyi tydzień do namysłu. Między ambasadorami a wielkim wezyrem zaczęły się narady a w szczególności margr. Pallavicini zwrócić uwagę Turcyi na fatalne następstwa akcyi na morzu Egejskiem. *Tribuna* powiada, że wojna zakończyć się może tylko przez uznanie aneksyi. Włochy mają wolną rękę do działania na morzu.

N. Fr. Presse podaje, że w tutejszej ambasadzie tureckiej u Najw. Dworu w Wiedniu nie wierzą w bliskość zawarcia pokoju. Co do pogłoszek, jakoby pokój miał być zawarty na tej podstawie, że Trypolis przypadnie Włochom, a Turcya zatrzyma Cyrenai-

---

126)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

X.

Umowa.

(Ciąg dalszy).

— Och! pani hrabino — zawołała Pauletka — nie mogę sobie pozwolić na to wyznanie. Tutaj, wszyscy są dla mnie bardzo dobrzy. Panna Lucyna nie uważa mnie za robotnicę. To też jestem jej cała oddana. Ile razy będzie potrzebowała moich usług, jestem gotowa wszystko uczynić, aby jej dogodzić.

— To robi mi przyjemność i jestem ci wdzięczna.

— Dla pani hrabiny tak samo.

— Ależ drogie dziecko, nic takiego dla ciebie nie zrobiłam, żebyś była do mnie tak przywiązana.

— Pani hrabina jest dobra dla mnie, bardziej względna, niż się jest zazwyczaj dla osoby będącej w służbie. Żadna przeszkoda mnie nie zatrzyma, jeżeli będzie chodziło o zrobienie czegoś dla jej przyjemności. Nie jestem w możności zrobienia wielkiej rzeczy, ale spełnię każdą, na nic się nie oglądając.

— Pozwól, niech ciebie ucałuję, dobra mała Pauletko i podziękuję z całego serca!

Sierota podała czoło, a babka złożyła usta na wzruszonej twarzyczce.

Jakiż dramat rozgrywał się w sercu i myśli hrabiny d'Antignac!... Jeżeli miała dość mocy nad sobą, żeby zachować wyraz spokoju, jeżeli w dobrem spojrzeniu oczu nie malowało się to, co czuła, jakaż burza wrzała w głębi jej duszy! burza, podniecana co chwila niewinnym uśmiechem, brzmieniem głosu, co wszystko rozbijało się o nieubłaganą rzeczywistość: „Pauletka przypominała sobie swoją matkę, gdy miała pięć czy sześć lat!"

Gorzka ironia słów, która utrwaliła hrabinę w przekonaniu, że światło nigdy nie zabłyśnie nad strasznym dramatem rodzinnym, który zdławiono w obawie, żeby ogół o nim się nie dowiedział!... gorzka ironia bezlitośnego losu, który zdawał się znęcać nad niewinną ofiarą: biedną małą sierotą! a także nad Izabelą, której widmo nieustannie stawało przed hrabiną!

Biedna kobieta! jakże daleką była od domysłu, że starając się rozświecić te ciemności wbrew i przeciw wszystkiemu, gotowała sobie odkrycie, które zabić ją mogło! Odnaleźć dziecko Jakóba i Klaudyi, czyż nie było to pierwszym krokiem do przepaści rzeczywistości? wyrwać z ukrycia Izabelę, czyż nie było to wyprowadzić na jaw hańbę Klaudyi, odkryć zbrodnię, nazwać zabójcę!... bo Izabela znała tajemnicę i tylko Izabela mówić mogła!

Lecz hrabina d'Antignac, nie wiedząc nic o strasznej przepaści, ciągnęła dalej swoje marzenia.

Doznawała słodkich wzruszeń ciepłej serdeczności i poddawała się tym uczuciom, nie zdając sobie z tego sprawy. Pocałunek jej był przeciągły i zatrzymała przez chwilę w objęciach to dziecko, które budziło w niej błogosławione złudzenia.

— Och! pani hrabino! jak to miło być tak ucałowaną! Jest to pieszczota, której nigdy od nikogo nie otrzymałam.

— Tak całują wszystkie babunie, kochana moja Pauletko.

— Jakże szczęśliwemi są te, które je posiadają! — westchnęła Pauletka. Potem nagle, odpędzając od siebie melancholijne wrażenie, uśmiechnęła się i oświadczyła:

— Nigdy nie zapomnę tej rozmowy, pani hrabino.

— Chcesz, abyśmy jej nadały nieco większą wartość?

— Przystaję na wszystko, co pani sobie życzy, bo zdaje mi się, że pani mnie kocha.

Powieki matrony opadły zwolna; a źrenice utonęły w młodej dziewczynie.

— W takim razie, śliczne dziecko, zawrzyjmy umowę.

— Z największą chęcią. Co pani hrabina rozkaże?

— Ażebyś mnie obdarzyła swojem zaufaniem, żebyś mi opowiadała swoje nadzieje młodej dziewczyny, skoro się obudzą, żebyś mnie, jednem słowem, uważała za przyjaciółkę. Moim zamiarem nie jest jednakże wdzierać się w prawa pana Marmagne — dodała z uśmiechem.

— Jestem zawstydzona, pani hrabino. Pani jest nadto dobra dla mnie, która nic nie zrobiłam, żeby zasłużyć na tyle życzliwości.

— Moja milutka Pauletko, poświęcałam się dla wielu osób nie znając ich. Uważam za rzecz zupełnie naturalną, zająć się osóbką tak interesującą, jak ty.

— Jakże oboje z ojcem podziękujemy za tyle dobroci!

— Nie kłopocz się tem. Przyjdzie chwila i dla ciebie. Postaram się o sposobność.

— Chciałabym, żeby to rychło nastąpiło — przyznała sierota wesoło.

Hrabina dodała głosem lekko drżącym:

— Jesteś w wieku, Pauletko, w którym nowe światy się otwierają. Skoro serce twoje przemówi, przyjdź do mnie z ufnością jak do matki. Jeślibym mogła usunąć jakie trudności, zrobię to z zadowoleniem. Chcę się przyczynić do twego szczęścia, o ile to w mojej mocy.

Sierota starała się uniknąć wzroku staruszki. Usta jej zadrgały.

— Zgadzasz się, moje dziecko?

— Och! tak, pani hrabino.

— Zostaję więc twoją przyjaciółką?

— Tego bym się nigdy nie ośmieliła powiedzieć: raczej moją opiekunką i protektorką.

— No, więc rzecz ułożona. Opiekunka, przed którą niema nic ukrytego.

— Stanowczo nic, pani hrabino, obiecuję!

XI.

Wyznanie.

Pauletka uśmiechnęła się, szczęśliwa. Dawniej, ojciec tylko jeden ją kochał. Nikt inny nią się nie zajmował. A oto teraz, dwa inne przywiązania zrodziły się, prawie jednocześnie.

Gdy Pauletka znalazła się napowrót w garderobie, zadała sobie pytanie, czy nie śniła. Czy to rzeczywiście było prawdą, że hrabina d'Antignac, dama z najwyższej arystokracyi paryskiej, wzięła ją pod swoją opiekę? Czy to prawda, że ta dama tak się nią interesowała, że aż życzyła sobie wiedzieć wszystko, co jej dotyczyło?

Czyżby rzeczywiście sprawdzały się przepowiednie pani Astrée?

Dnia tego popołudnie upłynęło dla młodej dziewczyny z szybkością błyskawicy. Ileż to radości przeczuwała! Jakże słodkiem, pełnem miłości i serdeczności przedstawiało się jej życie, gdy myślała o hrabinie, Janie Plissier i ojcu Marmagne!

Po raz pierwszy w życiu Pauletka zgłębiła swoją nową sytuacyę. Serce jej, małej kobietki się rozkoszało, albo może zwierzenia byłego agenta, nazajutrz po wizycie Jana Plissier skłaniało ją do zastanowienia się.

Nie przestając szyć, uśmiechnięta, z oczami pełnemi radości, Pauletka mówiła sobie, że ojciec niechętnie będzie się zapatrywał na serdeczność hrabiny. Marmagne może będzie myślał, że ona mniej go będzie kochać, kochając obok niego innych. Pauletka więc postanowiła, że zachowa przy sobie, w głębi serca, obietnicę serdecznej opieki hrabiny. Obiecała całe swoje zaufanie pani d'Antignac i nie cofnie się. Przeciwnie, Pauletka była pewna, że ani zmartwienia, ani nawet najdrobniejsze nieprzyjemności nie zdarzą się w jej życiu, lecz gdyby nadeszły, wynurzy się przed hrabiną, która obiecała usunąć wszelkie trudności.

Upływały dni pełne słonecznej pogody. Pauletka była szczęśliwa. Śpiewała. Praca jej zyskiwała na tem usposobieniu. Lucyna de Tiburce coraz bardziej w niej się rozmiłowywała.

(Ciąg dalszy nastąpi).

kę, oświadcza ambasada, że Turcya nigdy na to się nie zgodzi. Także ewentualne pojawienie się floty włoskiej pod Dardenellami nie wywrze na Turcyi żadnego wpływu, bo flota będzie wobec fortyfikacyj bezsilną.

Wiener Allg. Ztg. dowiaduje się, że wiadomości o akcyi pokojowej mocarstw są bezpodstawne, bo dla takiej akcyi niema obecnie odpowiedniego gruntu.

Wiedeń. W ostatnich dniach pojawiła się w dziennikach zagranicznych pogłoska o zarządzeniach w sprawie mobilizacyi w Bośnii i Hercegowinie. C. k. Biuro korespondencyjne upoważnione zostało do stwierdzenia, że wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawna.

Konstantynopol. Misya, złożona z b. ministra marynarki Muktara, oraz szambelana i pułkownika udał się na pokładzie krążownika „Hamidje“ do Liwadyi, aby powitać cara w imieniu sułtana i Porty i wręczyć mu własnoręczne pismo sułtana.

KRONIKA.

Lwów, 20 listopada.

Kalendarz.
Wtorek (21 listopada): Ofiarowanie N. M. Panny. — Sława. — Mychaiła arch.
Wschód słońca o godzinie 6·47 rano, zachód słońca o godzinie 3·34 po południu.

— **JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski** powrócił z Wiednia do Lwowa.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza: Pułkownik Rudolf Metz komendant 23 bat. strzelców polnych, zamianowany komendantem 19 pp.

Major Teodor Althoff z 5 pp. zamianowany komendantem 23 bat. strzelców polnych.

Kadetami zamianowani: jednoroczny ochotnik Aleksander ks. Sapieha 2 p. ułanów, ułan Mieczysław Biernacki 1 p. uł., dragon Edmund Poniński 10 p. drag.

Przeniesieni zostali: pułkownik Ferdynand Wiedersperger z 1 p. haubic polnych i komendant 4 p. art. górskiej i major Salomon Bruchner z 38 p. dział polnych, przydzielony do 4 p. art. górskiej, obaj do 11 p. haubic polnych; major Andwik Erler z 6 p. dział polnych do 31 p. dział polnych; major Franciszek Noltsch z 2 p. art. górskiej, przydzielony do 4 p. art. górskiej, do 2 p. dział polnych; porucznik Fryderyk Golling, nadkompletowy w 9 pp., z wojskowej niższej szkoły realnej w Enns do 9 pp.; kapitan Alfred Niemeczek z 45 do 15 pp.

Starszy rusznikarz II. klasy Edmund Skurski z 13 pp. otrzymał srebrny krzyż zasługi z koroną.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Starszy intendent I. klasy Juliusz Laube, szef intendentury komendy obr. kraj. w Krakowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Starszy intendent II. klasy Michał Schmidl z intendentury komendy obr. kraj. w Krakowie, zamianowany szefem intendentury tej komendy.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w wielkiej sali ratuszowej.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska obrz. łać. Przeznaczeni na posady ekspozytów: ks. Józef Bodarski, były katecheta szkoły ludowej w Bóbrce, do Nowosławiec ad Buczacz; ks. Bernard Więtoń, Zak. Braci Mniejszych (Bernardynów) do Chodaczkowa Wielkiego. Urlop otrzymał ks. Nestor Szukalski, kooperator przy kościele św. Anny we Lwowie i wyjechał do Monachium-Gladbach dla zapoznania się z organizacyą tamtejszych stowarzyszeń katolickich.

Dyecezya krakowska. Administracyę osieroconej parafii w Zielonkach objęli OO. Reformaci z Krakowa. Konkurs na opróżnione probostwa w Zielonkach i Zakrzowie ogłoszony z terminem trwania do 15 grudnia.

— **Powszechne wykłady Uniwersyteckie:** Dziś w poniedziałek, dnia 20 b. m., prof. Uniw. dr. K. Hadaczek: „Barok w rzeźbie greckiej“ (z obrazami świetlnemi). Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 8. Początek o godz. 7 wieczorem. Prof. gimn. dr. S. Homme: „Zasady stenografii polskiej“. Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 8 wieczorem.

— **Biura dyrekcyi okręgu skarbowego** i sądu okręgowego w sprawach skarbowych we Lwowie przeniesione zostały z dniem 15 b. m. na II. i III. piętro domu wynajętego przy ulicy Podwale l. 3 we Lwowie.

— **Polskie Towarzystwo przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 21 b. m. o godz. 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ulica Długosza l. 6). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. E. Romer. O „Ziemiorództwie“ Staszyca. 2. Prof. S. Sokołowski. O lasach powiatu sokalskiego (z dem.). 3. Prof. dr. H. Kadyi: Demonstrowanie w projekcyi mikroskopowej preparatów nastrzykiwanych gutaperką.

— **Mianowania.** Kuratorya Zakładu narodowego im. Ossolińskich zamianowała praktykanta bibliotecznego Witolda Bełzę i zastępcę nauczyciela gimnazyalnego, dr. Jerzego Kollera, asystentami bibliotecznymi.

— **Ofiary na »Dom opieki« we Lwowie.** Przy sposobności otwarcia „Domów opieki“, utrzymywanych przez Towarzystwo „Związek rodzicielski“, raczyła obecna na tej uroczystości Pani Namiestnikowa Zofia Bobrzyńska ofiarować na cele Związku rodzicielskiego kwotę 50 kor., za co Wydział Towarzystwa wyraża niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie.

Przy tej sposobności uważa też Wydział za swój obowiązek wyrazić podziękowanie p. Höflingerowi za hojny dar około 1500 cukierków na „Gwiazdkę“ dla biednej dziatwy.

— **Związek niewiast katolickich.** Wczoraj po południu odbyło się w Krakowie otwarcie i poświęcenie nowego lokalu Związku niewiast katolickich. Poświęcenia dopełnił ks. Tuszowski T. J. przy licznym udziale pań.

— **»Czar krajów gorących«.** Na ten temat usłyszymy wykład znanego badacza i podróżnika, prof. Uniwersytetu dr. Emila Habdank Dunikowskiego, który łaskawie podzielił się z publicznością wrażeniami, a przytem przysporzy dochodu Kołu Towarzystwa Szkoły Ludowej im. T. T. Jeża. Wykład odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej dnia 4 grudnia b. r.

— **Kurs agentów handlowych.** Lwowska pomoc przemysłowa urządza po Nowym Roku kurs agentów handlowych dla 60 kandydatów. Wymagany jest wiek lat 18—40, ukończona szkoła wydziałowa i znajomość dokładna języka polskiego, pożądana zaś, we własnym interesie, języka niemieckiego. Podania zaopatrzone świadectwami szkolnemi i innemi, tudzież referencyami pryncypałów, u tych kandydatów którzy pełnili lub pełnią obowiązki handlowców, należy wnosić najpóźniej do dnia 15 grudnia b. r. do Biura lwowskiej pomocy przemysłowej przy ulicy Pańskiej l. 11 I. p.

— **Obrazy Henryka Siemiradzkiego.** *Kuryer Warszawski* otrzymuje z Petersburga wiadomość, która żywo powinna zainteresować nasz ogół, a szczególnie licznych admiratorów talentu twórcy „Pochodni Nerona“.

Dalsza rodzina ś. p. Henryka Siemiradzkiego ma w swem posiadaniu 5 oryginalnych obrazów artysty, a mianowicie: „Za przykładem bogów“ (121×75 ctm.), „U Źródła“ (111×76 ctm.), „Odpoczynek“ (81×51 ctm.), „Amor i Psyche“ (51×34 ctm.) i „Główka kobieca“ (62×50 ctm.), które z powodów czysto prywatnej natury zamierza sprzedać za ogólną cenę 32.000 rubli.

Obrazy powyższe są doskonale zachowane, nie straciły bynajmniej właściwego Siemiradzkiemu kolorytu i wyglądają, jakby dopiero wczoraj wyszły z pod pendzla malarza.

O kupno w tej chwili traktują Francuzi i Amerykanie, osoba jednak upełnomocniona do ich sprzedaży stara się, o ile możności, pertraktacye z cudzoziemcami opóźnić, w nadziei, że pamiątki po wielkim artyście możeby mogły pozostać w kraju, w razie gdyby zjawili się miłujący sztukę polską amatorowie i dzieła te nabyć chcieli.

Wszelkich informacyj w tej sprawie udzielić może p. A. W. Ulanowski w Petersburgu, ul. Gonczarna 13—1 i do niego należy się bezpośrednio zwracać.

— **Restauracya Zamku na Wawelu.** W ostatnich dniach przystąpiono do restauracyi baszty sandomierskiej na Wawelu, ponieważ była najbardziej zagrożona. Zniesiono już z niej gzyms górny i rozpoczęto wzmacnianie murów.

— **Fałszywe banknoty 20-koronowe.** W ostatnich dniach pojawiły się w Wiedniu, Pradze i Tryeście fałszywe banknoty 20-koronowe. Noszą one datę 1907 roku. Na pierwsze wejrzenie oka robią wrażenie prawdziwych, dopiero przy dokładniejszem badaniu okazuje się, że mają nieco silniejszy połysk, a papier grubszy i miększy, aniżeli banknoty prawdziwe.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie, ogłasza niewypłacalność firm: Lea Freund w Przeworsku, Estera Jeczes w Podwołoczyskach, Moses Grünblatt w Przemyślanach, Serafin Rudolf w Krakowie, Spadkobiercy Lei Bronner *recte* Laury w Krakowie, oraz Nuchim i Izrael Rosenblüth, handel towarów modnych w Przemyślu.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 25 b. m., przedstawienie amatorskie „Sposób na mężów“, komedya P. Bayarda i J. de Vailly'a. Bilety od wtorku wydaje sekretaryat. Początek o godz. 7 wieczorem. Po przedstawieniu tańce; dla panów strój wieczorkowy.

— **Związek stowarzyszeń przemysłowych** odbędzie walne zgromadzenie dnia 22 b. m., o godz. 8 wieczorem, w sali ratuszowej.

— **Walne zgromadzenie** delegatów Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbędzie się we Lwowie, w sali akcyjnego Banku związkowego, w dniach 24 i 25 b. m., każdym razem o godz. 9 rano.

— **Wiec kobiet** w sprawie ich praw politycznych odbył się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej. Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucye, żądające rozszerzenia prawa wyborczego kobiet zarówno do Rady państwa, jakoteż Sejmu i Rady miejskiej. Nadto podniesiono konieczność importu mięsa argentyńskiego.

— **Z Akademii weterynaryi.** PP. Ludwik Madeyski z Przemyślan i Samuel Hoffmann z Krzeszowic otrzymali w tutejszej Akademii weterynaryi dyplomy lekarzy weterynaryjnych.

△ **Znaleziono:** w sali teatru żydowskiego pulares, zawierający 2 kor. 47 hal.; w dorożce nr. 163 męski kapelusz marki „Habig“.

△ **Zgubiono:** w okolicy ulicy Karola Ludwika złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty z bryliancikiem i dwoma rubinami; w ulicy Łyczakowskiej pulares z kwotą 240 kor.; w Rynku wisiorek od kolczyka z dużą perłą; w ulicy Ruskiej lornetkę w czarnej oprawie; w teatrze miejskim złotą bransoletkę łańcuszkowej roboty; w drodze z ulicy Dwernickiego na ulicę Pułaskiego torebkę, zawierającą 160 kor. i pozwolenie na otwarcie grobowca.

△ **Usiłowane dzieciobójstwo.** W realności przy ul. Łyczakowskiej l. 22 znaleziono jeszcze dnia 23 października b. r. w miejscu ustępowem żywego, siedmiomiesięcznego noworodka, którego oddano następnie do Przytułku im. Dzieciątka Jezus. Przeprowadzone przez policyę w tej sprawie dochodzenia wykryły obecnie, że matką dziecka jest Marya W., córka woźnego sądowego. Matka dziecka, przesłuchana na policyi, tłumaczyła się, że nie miała wcale zamiaru dopuścić się zbrodni, a dziecko dostało się przypadkiem tylko tam, gdzie je znaleziono. Ponieważ jednak dalsze dochodzenia wykazały nieprawdziwość tej obrony, policya aresztowała ją i odstawiła do więzienia śledczego sądu krajowego karnego pod zarzutem zbrodni usiłowanego dzieciobójstwa.

△ **Samobójstwo.** W pasażu Fellerów przy ulicy Karola Ludwika rzuciła się w sobotę po południu z okna kurytarza IV. piętra na bruk dziedzińca 18 letnia Sabina Prägerówna, córka urzędnika kolei państwowych, zamieszkała przy rodzicach w jednej z realności przy ul. Grodeckiej i zginęła na miejscu, skutkiem załamania czaszki i odniesienia innych obrażeń. Po spisaniu protokołu przez komisyę sanitarno-policyjną, odstawiono zwłoki samobójczyni do kostnicy Zakładu medycyny sądowej. Przy zwłokach znaleziono list, adresowany do M. W., zamieszkałego przy ul. Gliniańskiej l. 12, następującej treści: „On jest szubrawcem — moja krew ręczy za to. Podaj mi pan rękę. Sabina Prägerówna“.

Jak następnie stwierdzono, powodem samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

△ **Chyba nie dojedzie do Ameryki...** Do tutejszej policyi nadeszła w drodze telegraficznej wiadomość, z Wiśniowczyka, że między dziesięciu osobami, które w tych dniach wybrały się ztamtąd do Ameryki, znajduje się Wawrzyniec Wlazły, który dopuścił się przed odjazdem kradzieży 1400 kor.

△ **Bandyta z rewolwerem w parku Kilińskiego.** Na studenta Ottona Scholza, zamieszkałego przy ul. Nowy Świat l. 8, napadł wobotę wieczorem w parku Kilińskiego jakiś mężczyzna średniego wzrostu i dobywszy z kieszeni rewolweru, zażądał od niego oddania sobie wszystkiego, co Scholz ma w kieszeniach. Scholz pod groźbę rewolweru dał przeszukać sobie kieszenie, w których niestety bandyta nic nie znalazł. Po dokładnej rewizyi bandyta znikł w ciemnościach, pozwoliwszy przedtem napadniętemu odejść.

△ **Małoletni zbieg.** Dziewięcioletni Witold Wojciechowski, uczeń III. klasy szkoły ludowej, wyszedłszy w sobotę z mieszkania swego opiekuna, p. Mieczysława Nędzowskiego, zamieszkałego przy ul. Tarnowskiego l. 11 przepadł od tego czasu bez wieści. Chłopiec ubrany był w szare palto z pluszowym kołnierzem i granatową czapkę.

△ **Ucieczka przed mężem przez okno I. piętra.** W realności przy ul. Źródlanej l. 23 wyskoczyła w sobotę wieczorem przez okno I. piętra na ulicę żona murarza Julia Lubieniecka, a upadłszy na bruk ulicy odniosła złamanie lewej nogi i inne obrażenia. Po prowizorycznym opatrunku odwiozło ją pogotowie Towarzystwa ratunkowego do szpitala powszechnego. Lubieniecka, badana przez lekarza dyżurnego w przyczynę wypadku, podała, że skoczyła z okna, uciekając przed mężem, który chciał ją obić.

△ **Okradzenie sklepu.** Onegdaj w nocy włamali się złodzieje do sklepu Arnolda Fluhra przy ul. Grodeckiej l. 10 i skradli znaczną ilość rozmaitych towarów modnych jak: kapelusze, rękawiczki, pularesy i t. p., wyrządzając szkodę na 3500 kor.

△ **Zamach morderczy w ulicy Tkackiej.** Wczoraj około godziny 4 po południu dwaj chłopcy, przechodząc ulicą Tkacką, znaleźli leżącego na bruku w kałuży krwi, bez przytomności, jakiegoś młodego mężczyznę. Zawiadomiona przez nich policya, przybywszy na miejsce, rozpoznała w ciężko rannym 28-letniego Józefa Todta, który w czasie ostatnich wyborów do Rady państwa podpisywał jako odpowiedzialny redaktor *Herolda Włoskiego.*

Todta przewieziono natychmiast na stacyę ratunkową, gdzie lekarz dyżurny stwierdził stan bardzo groźny. Na plecach, po lewej stronie, tuż pod łopatką krwawiła olbrzymia rana długości 8 ctm., sięgająca w głąb płuc. Nadto znaleziono sześć innych niebezpiecznych ran, z których dwie na ramieniu lewem sięgały stawów, dwie cięte, długości 5 centimetrów, znajdowały się na prawem udzie, dwie zaś na głowie.

Po prowizorycznem opatrzeniu ran, Todt odzyskał na chwilę przytomność i wtedy to nadmienił, że padł ofiarą zemsty jakiegoś człowieka, o którym bliższe szczegóły będzie mógł podać murarz Piotr Sykuła. Znajdował on się bowiem w towarzystwie sprawcy napadu. Po tych wynurzeniach stracił Todt znowu przytomność.

Ze stacyi ratunkowej odwieziono go do szpitala powszechnego, gdzie o godzinie 10 wieczorem przesłuchał go jeden z komisarzy policyjnych, gdyż dopiero o tym czasie odzyskał Todt znowu na chwilę przytomność.

Według zeznań Todta, złożonych przed komisarzem policyi, szedł on około godziny 3 po południu z miasta do domu z pewnym właścicielem realności w Zamarstynowie. Pożegnawszy go na rogu ulicy Wilczków, skręcił w ulicę Tkacką. Zaledwie się jednak na niej znalazł, napadło go z tyłu dwóch ludzi, z których jeden uderzył go nożem w plecy z taką siłą, że od razu padł na bruk ulicy bez przytomności. Gdy z powodu bolu, wskutek zadawania mu nowych ciosów, na chwilę oprzytomniał, spostrzegł, jak jeden z napastników ugodził go nożem w prawe udo. Obok tego napastnika stał wówczas wspomniany powyżej Piotr Sykuła, który w tym momencie szepnął do napastnika zadającego cios w nogę: „Nie bij już nożem!“ Co stało się później, tego już Todt nie wie, gdyż stracił znowu przytomność.

Badany przez komisarza policyi, co mogło być powodem krwawego napadu, podał Todt, iż według jego mniemania zemsta za zeznania, jakie poczynił w policyi w sprawie jednego niebezpiecznego bandyty.

Stan Todta — według orzeczenia lekarzy szpitalnych — jest tak niebezpieczny, iż grozi mu utrata życia.

Policya wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia, celem wyśledzenia murarza Piotra Sykuły i jego towarzysza, który był sprawcą krwawego napadu.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Kilkunastoletni Józef Smoter idąc wczoraj ulicą, miał w kieszeni nabity rewolwer. Nagle z niewiadomej przyczyny rewolwer wystrzelił, a kula zraniła ciężko Smotra w lewą nogę. Po opatrzeniu przez lekarza dyżurnego pogotowia Towarzystwa ratunkowego, odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Kradzież koni.** Ze stajni Izraela Pordesa przy ul. Janowskiej l. 65 uprowadzili wczoraj złodzieje parę koni, wartości 160 kor.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Szeptyckich l. 44 targnęła się wczoraj na swe życie 18-letnia Bronisława Dolińska, krawcowa, napiwszy się rozczynu nadmanganianu potasu. Lekarz dyżurny pogotowia Towarzystwa ratunkowego udzielił desperatce pierwszej pomocy. Powodem zamachu samobójczego miała być nieszczęśliwa miłość.

△ **Ofiara lwowskiego dorożkarza.** W ulicy Zdrowie napadł wczoraj jakiś woźnica dorożkarski, który zdołał zbiedz, na 7-letniego chłopca, nieznanego z nazwiska, powalił go na ziemię, przyczem chłopiec dostawszy się pod koła dorożki, odniósł złamanie prawej nogi. Stacya ratunkowa odwiozła go do szpitala św. Zofii.

△ **Echa zamordowania dozorcy realności przy ul. Długosza l. 10.** Pod zarzutem współudziału w morderstwie, dokonanem przed kilku miesiącami na osobie dozorcy realności przy ul. Długosza l. 10, aresztowała onegdaj policya bardzo niebezpiecznego włamywacza Józefa Białonia, który zaraz po morderstwie znikł ze Lwowa i mimo energicznego śledzenia go, nie mógł być schwytany. Białonia odstawiono natychmiast do więzienia śledczego sądu krajowego karnego, gdzie już od dłuższego czasu przebywa aresztowany pod zarzutem dokonania wspomnianej zbrodni, niebezpieczny rzezimieszek Jan Hanicz.

△ **Brutalność konduktora miejskiej kolei elektrycznej.** Czternastoletni terminator Jan Romaniuk, idąc wczoraj ulicą, podbiegł do przejeżdżającego wozu miejskiej kolei elektrycznej i uczepił się go z tyłu. Konduktor Antoni Eliasiczuk spostrzegłszy to, wyskoczył z wozu, a schwyciwszy uciekającego chłopca, począł bić go z taką siłą żelaznym prętem, iż pręt ów złamał się na dwoje. Broczącego krwią chłopca odwiozła następnie policya na stacyę ratunkową, gdzie lekarz dyżurny, oprócz innych obrażeń, stwierdził jedno bardzo ciężkie, które musi spowodować wyciek oka.

Policya wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Spłoszone konie.** W ulicy Sykstuskiej spłoszyły się w sobotę konie woźnicy Romana Mołczana, pozostawione bez dozoru, a popędziwszy na oślep w ulicę Słowackiego, wpadły na dorożkę nr. 59 i złamały u niej jedno skrzydło i resor.

△ **Napad.** W ulicy Żółkiewskiej napadli w sobotę wieczorem jacyś trzej awanturnicy na przechodzącego tamtędy motorowego miejskiej kolei elektrycznej Piotra Głuchego i zranili go jakiemś narzędziem w głowę. Rannego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Aresztowanie dwu oszustek.** Policya — na wezwanie właściciela jednego z tutejszych hoteli — aresztowała w sobotę wieczorem dwie młode niewiasty: Zofię Bernfeldównę vel Greyerównę i Jadwigę Steinmetzównę, które przed tygodniem zajechały do tego hotelu, pobierały cały wikt z restauracyi hotelowej, poczyniły zakupy rozmaitych rzeczy w sklepach na kredyt, a gdy w sobotę poczęto gromadnie upominać się u nich o wyrównanie rachunków, oświadczyły otwarcie, iż nie mają pieniędzy. Na razie umieszczono je w aresztach policyjnych.

△ **Zamach morderczy i samobójstwo w Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie.** W Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie przebywał od dłuższego czasu w leczeniu 28 letni aktor Wojciech Antoni Misiewicz, cierpiący na manię religijną. Ponieważ był spokojny, nie pilnowano go zbytnio, a nawet używano jako pisarza w kancelaryi zakładowej. W ubiegły piątek Misiewicz wydalił się niepostrzeżenie z Zakładu do miasta, kupił rewolwer i naboje, poczem znowu niepostrzeżony przez nikogo powrócił do Zakładu i ukrył kupioną broń w sienniku. W sobotę rano, ponieważ Misiewicz był silnie zdenerwowany, dozorca chorych Jan Byleń nie chciał wypuścić go z zajmowanego przezeń pokoju.

Gdy Byleń zastąpił mu w tym celu drogę we drzwiach, Misiewicz dobył nagle rewolweru i dwukrotnie strzelił do Bylenia. Jedna z kul zraniła go nieznacznie tylko w okolicę brzucha, gdyż na szczęście uderzając w Bylenia, natrafiła na sprzączkę. Następnie, zanim ogłuszony strzałami Byleń miał czas zoryentować się w sytuacyi i rozbroić szaleńca, Misiewicz mierząc rewolwer w prawą skroń, dał strzał do siebie i padł trupem na miejscu.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania adwokata krajowego dr. Filipa Schleichera przy ul. Jagiellońskiej l. 15 skradziono złoty zegarek męski z monogramem F. S. i złoty łańcuszek ze złotym ołówkiem, łącznej wartości 300 kor.

Ze stajni realności przy ul. Szpitalnej l. 20 skradł w sobotę jakiś złodziej parobkowi piekarskiemu Danielowi Kramczukowi czarne palto zimowe, popielatą kurtkę i czapkę.

Ze strychu realności w Kleparowie pod l. 359 skradziono p. Arturowi Schlarbowi znaczną ilość bielizny damskiej i męskiej.

Z mieszkania p. N. Korzeniowskiej przy ul. Lelewela l. 5 skradziono wartościowe skrzypce w futerale.

Kupcowi Samuelowi Kiczalesowi, zamieszkałemu przy ul. Skarbkowskiej l. 15 skradziono złoty zegarek z łańcuszkiem, wartości 200 kor.

W pociągu zdążającym ze Stanisławowa do Lwowa, skradziono w sobotę Dmytrowi Babijowi walizkę, zawierającą ubrania i bieliznę.

Z baraku na budowie jednego z domów przy ul. Krasickich skradziono zarobnicy Kseni Szmydrowej sznur korali, wartości 50 kor.

Za ażiotaż biletami teatralnymi aresztowała wczoraj policya przed gmachem teatru miejskiego pomocnika handlowego Józefa Katza.

Do zamkniętego mieszkania p. Rudolfa Frankego, porucznika 19 pp. obr. kraj., przy ul. Wagilewicza l. 9 włamał się wczoraj złodziej i skradł garderobę, wartości przeszło 600 kor.

P. Antoniemu Tomserowi, zamieszkałemu przy ul. Karpińskiego l. 19 skradziono zegarek srebrny, ubranie oraz pulares z kwotą 62 kor.

† **Zmarli:** w ostatnich dniach we Lwowie, Stanisław Miszczyszyn, towarzysz sztuki drukarskiej, w 53 r. życia; Onufry Ambroziewicz, pełnomocnik dóbr JE. Romana hr. Potockiego, w 68 r. życia; Jul a Kurczyńska, żona kapitalisty, w 63 r. życia;

— **Napad bandytów na listonosza w Pradze.** Trzej młodzi ludzie napadli w sobotę w Pradze na listonosza pieniężnego i grożąc rewolwerami, zażądali, aby oddał im pieniądze, które ma przy sobie. Listonosz stawił opór i zawołał o pomoc. Udało się schwytać dwóch napastników. Przyznali się oni, że spełnili także napad w pociągu kolejowym koło Wysoczan.

— **Morderstwo.** W nocy z 15 na 16 b. m. zamordowany został w Polskiej Ostrawie wystrzałami z rewolweru policyant Schenk, drugi zaś policyant Lukowsky odniósł ciężkie rany. O zbrodnię tę podejrzany jest 24-letni mężczyzna, średniego wzrostu, w jasnem ubraniu, mówiący po polsku.

— **Strajk woźniców** wozów ciężarowych w Tryeście zakończył się w sobotę.

— **Katastrofa kolejowa.** Na linii kolejowej Oravicza-Anina (na Węgrzech) wagon materyałowy, w którym znajdowało się 20 robotników, zderzył się w sobotę z pociągiem towarowym. Dwaj robotnicy zginęli, kilku odniosło ciężkie rany. Przeciw zwrotniczemu, który ponosi winę katastrofy, wdrożono śledztwo.

— **Hojny zapis na niższe szkoły rolnicze.** Z Warszawy donoszą: Zmarły przed kilku dniami Ludwik Dobrzański, ziemianin z guberuii płockiej i weteran z 1863 r., zapisał 80.000 rubli na założenie niższych szkół rolniczych w powiatach ciechanowskim, mławskim i przasnyckim.

Kronika prowincyonalna.

§ Kurs koronkarski. Dnia 15 b. m. odbyło się w lokalu Towarzystwa „Pomoc przemysłowa“ w Dębicy otwarcie kursu koronkarskiego, zorganizowanego przez to Towarzystwo, a prowadzonego przez instruktorkę Ligi pomocy przemysłowej ze Lwowa, p. Zofię Podolakównę. W kursie bierze udział 43 uczestniczek z zachodniej Galicyi. Nauka odbywa się w sali Rady gminnej. Uczestniczki zamiejscowe znalazły przeważnie gościnne pomieszczenie u miejscowych SS. Służebniczek.

§ Licytacya. Dnia 24 b. m. o godz. 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Tarnopolu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Bandytyzm. Z Makowa donoszą do pism krakowskich, że w nocy zeszłego tygodnia ze środy na czwartek do handlu Litwaka włamało się czterech bandytów. W chwili gdy opuszczali oni sklep, unosząc z sobą mnóstwo towarów, nadszedł wachmistrz żandarmeryi z policyantami. Na ich widok bandyci porzucili towary i poczęli strzelać. W ucieczce przed ścigającymi ich policyantami dali bandyci kilkanaście strzałów. Na szczęście nikt nie został zraniony. Bandytom udało się umknąć.

Notatki literacko-artystyczne.

»Sztuka«. (Miesięcznik ilustrowany, poświęcony sztuce i kulturze). Zeszyt czwarty tego wytwornego wydawnictwa lwowskiego, które zdobywa sobie coraz szersze koło zwolenników, przedstawia się równie pięknie, jak poprzednie. Rozpoczyna go artykuł naczelnego redaktora dr. T. Rutowskiego pt. „1811—1911“, w którym autor w barwnych słowach, z okazyi stuletniej rocznicy Liszta, wspomina pobyt jego we Lwowie w roku 1847 i mało znany portret mistrza tonów, malowany przez Juliusza Kossaka, o znajdujący się obecnie w Galeryi miejskiej. Autor artykułu słusznie pisze: „Otóż podajemy przepyszny, nieznany portret Liszta z r. 1817, jeden z najlepszych z bogatej jego ikonografii europejskiej, świadczący, że Kossak byłby potrafił portretować „duszę“, gdyby nie był wolał stać się arcymistrzem polskiej ziemi, przyrody, dziejów i wszystkich batalij, od Płowiec i Psiego Pola i wszystkich cech i objawów całej polskiej duszy i ziemi“.

O mało u nas znanym i już prawie zupełnie zapomnianym artyście-malarzu polskim Ludwiku de Laveaux (ur. 1868 w Kieleckiem, um. w r. 1894) podaje garść interesujących szczegółów p. Aleksander Karcz. Należy się wdzięczność redakcyi *Sztuki*, że przypomniała ogółowi to „cudowne dziecko“, jak go swojego czasu nazywano, artystę, który geniuszem swoim zapowiadał tak wiele, którego zagranica, pomimo jego lat młodych, tak wysoko już ceniła. Wyspiański wspomina go w akcie II. „Wesela“, gdzie przychodzi jako widmo, spotykające swoją narzeczoną (siostrzenicę p. Włodzimierzowej Tetmajerowej).

Piękny tchnący młodzieńczą werwą i szlachetnością artykuł p. Gawińskiego z Warszawy, p. t. „Bez ideału“, nawołuje artystów polskich do zerwania z bezdusznością w sztuce, a do powrotu do ideałów i miłości w twórczości.

Miłą sylwetkę Br. Rychter-Janowskiej, pisząc o jej pięknych aplikacyach, daje p. J. Pietrzycki — o artyście-góralu zaś W. Brzedze pisze ciepło prof. dr. H. Biegeleisen.

Sumienny badacz przeszłości Lwowa p. F. Jaworski podaje interesujące szczegóły o katedrze ormiańskiej; o kilku grobowcach cmentarza żydowskiego pisze barwnie dr. M. Bałaban.

Kronika zawiera szczegóły, tyczące się budowy pomnika Smolki, protesty przeciwko znanym uchwałom komitetu, o wystawie Styków w Garches i t. d.

Zeszyt zawiera reprodukcye dzieł Kossaka, L. de Laveaux, Br. Rychter-Janowskiej, W. Brzegi, J. Matejki, K. Schlegla, T. Błotnickiego i innych. Ozdobą numeru jest kolorowa reprodukcya obrazu de Laveaux „Do miasta“. *(as.)*

Kalendarz «Śmigusa» po raz dwudziesty trzeci znalazł się w rękach licznych odbiorców. Stary to i dobry, a zawsze mile witany ich znajomy, przynosi bowiem zawsze w zanadrzu garść niezbędnych każdemu, sumiennie kontrolowanych informacyj, a nadto na długie wieczory zimowe bogaty dział literacki i humorystyczny.

Wraz z nim ukazał się w handlu księgarskim kieszonkowy kalendarzyk „Śmigusa“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 20 listopada, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa w 3 aktach J. Nepomucena Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — We wtorek, 21 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“. We środę, 22 listopada, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa. We czwartek, 23 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. W piątek, 24 listopada, po raz pierwszy, (nowość), „Oficer gwardyi“, komedya satyryczna w 3 aktach Franciszka Molnara (autora komedyi „Dyabeł“) z p. Nowackim w roli tytułowej i Konstancyą Bednarzewską w roli „aktorki“. Abonament nr. 11. W sobotę, 25 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Barbara Radziwiłłówna“, tragedya w 5 aktach Aloizego Felińskiego; o godz. pół do 8 wieczorem, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka W niedzielę, 26 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Halka“, opera narodowa St. Moniuszki; o godz. pół do 8 wieczorem, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W poniedziałek, „Meir Ezofowicz“.— We wtorek, „Synowa z suteren“, sztuka mieszczańska ze śpiewami i tańcami w 4 aktach, napisał St. Turski. — W środę, „Meir Ezofowicz“. — We czwartek, „Wróg ludu“, dramat w 5 aktach H. Ibsena, w przekładzie I. Suessera. — W piątek, „Na lwowskim bruku“, wodewil ze śpiewami i tańcami w 4 aktach, napisał C. Danielewski. — W sobotę, „Na lwowskim bruku“, wodewil ze śpiewami i tańcami. — W niedzielę, „Na lwowskim bruku“, wodewil.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 21 listopada, „To samo“, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa. — W środę, 22 listopada, „Kobieta i pajac“, sztuka w 5 aktach Piotra Louys i P. Frondaie. — We czwartek, 23 listopada, „To samo“, dramat. — W piątek, 24 listopada, „Upiory“, dramat w 3 aktach H. Ibsena. Występ St. Wysockiej. — W sobotę, 25 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Wesele“, dramat w 3 aktach St. Wyspiańskiego; o godz. pół do 8 wieczorem, „Noc listopadowa“, 10 scen dram. St. Wyspiańskiego. — W niedzielę, 26 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota; o godz. pół do 8 wieczorem, „Paweł I.“, dramat w 7 obrazach D. Mereżkowskiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Maryana bar. Błażowskiego i dr. Stanisława Henryka hr. Badeniego na delegatów Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Buczaczu; ks. Stanisława Wałęgi na duchownego członka obrz. rz. kat. do Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach; Karola Habdasa, nauczyciela kierującego 2-kl. szkoły w Suchodole, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce; Tadeusza Czaykowskiego, kierownika seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Brzeżanach, na reprezentanta zawodu naucz. do Rady szkolnej okręgowej w Brzeżanach; Jana Łytyka, nauczyciela 6-klasowej szkoły męskiej w Nadwórnie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szk. okręgowej w Nadwórnie; zatwierdziła w zawodzie nauczycielskim i nadała tytuł profesora następującym rzeczywistym nauczycielom szkół średnich: Bazylemu Bezkorowajnemu w gimnazyum w Nowymtargu; Teodorowi Prymakowi w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; Witołdowi Filasiewiczowi w szkole realnej w Krośnie; Józefowi Wiśniowskiemu i Wojciechowi Cholewie w gimnazyum św. Anny w Krakowie; nadała Antoniemu Wołk-Łaniewskiemu, prowizorycznemu nauczycielowi szkoły realnej w Tarnopolu, posadę nauczyciela w tym samym zakładzie; ks. Janowi Raniżewskiemu, zastępcy nauczyciela w gimnazyum w Samborze, posadę nauczycielską w filii gimnazyum w Samborze; zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Tadeusza Trellę w gimnazyum VIII. we Lwowie; ks. Franciszka Czyżowickiego w gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu na Zasaniu; ks. Justyna Hirniaka w gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Piotra Greissa w gimnazyum I. w Tarnowie; zamianowała Annę Fischerównę zastępczynią nauczycielki w seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu; przeniosła dr. Karola Retmańskiego, zastępcę nauczyciela głównego w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie, do filii gimnazyum św. Jacka w Krakowie.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Annę Paszczyńską nauczycielką 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Brzeżanach; Bolesława Pollo nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły męskiej w Chodorowie; Stanisławę Stepanównę nauczycielką 5-klasowej szkoły w Brzozdowcach; Mieczysława Mildnera nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej im. Jachowicza w Krakowie; Stanisława Pałkę nauczycielem kierującym, Michała Piotrowicza nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Brodzińskiego w Bochni; Maryę Dłuską nauczycielką 4-kl. szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową im. Konarskiego w Krakowie; Stefana Juzwę nauczycielem 4-kl. szkoły męskiej im. św. Kazimierza w Tarnopolu; Dymitra Terebeńca nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Makowisku; Wojciecha Patryna nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Lipnikach; Eugenię Śmieszkową nauczycielką 2-klasowej szkoły w Grabiu; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych; Annę Zarębską w Chlebowicach świrskich „na Miasteczku“; Michała Łotockiego w Kamionkach; Józefa Adamskiego w Strzelcach małych; przeniosła: Hipolita Turka, nauczycieja 4-klasowej szkoły w Kamieniu, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Przytkowicach; Maryę Olchowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Obelnicy, na posadę nauczycielki do 2-klasowej szkoły w Putiatyńcach; Jana Pryhodę, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Kudynowcach, na równorzędną posadę do szkoły w Żabiniu; Helenę Ulrichównę, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Jarhorowie, na równorzędną posadę do szkoły w Trybuchowcach; Bolesława Steckiego, nauczyciela 1-kl. szkoły w Wierzbowie, na równorzędną posadę do szkoły w Hucisku; Kornela Posadzkiego, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Orawie, na równorzędną posadę do szkoły w Bełejowie.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminy Zdonię i Wolę stróżecką, w okręgu brzeskim, z zakresu szkolnego w Stróżach i zorganizowała osobną 2-klasową szkołę w Zdoni dla Zdoni i Woli stróżeckiej, oraz przekształciła 2-klasową szkołę w Stróżach na 1-klasową.

Rada szkolna krajowa przekształciła: 4-klasową szkołę mieszaną w Borzęcinie, w okręgu brzeskim, na 4-klasową szkołę męską i 4-klas. szkołę żeńską; 2-klasową szkołę w Przewłoce, w okręgu buczackim, na 4-klasową; 2-klasową szkołę w Lipinkach, w okręgu gorlickim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Gorzowie, w okręgu chrzanowskim; w Rozkochowie, w okręgu chrzanowskim; w Cyganach, w okręgu tarnobrzeskim; w Jaślanach, w okręgu mieleckim; w Delawie, w okręgu tłumackim; w Babicach, w okręgu oświęcimskim; w Mrowli, w okręgu rzeszowskim; w Sorokach, w okręgu buczackim; w Stojańcach, w okręgu mościskim; w Sadzawie, w okręgu bohorodczańskim.

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie otrzymujemy następujące pismo:

„Ciężkie zarzuty przeciw gospodarce Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, podniesione na ostatniem zebraniu w sali Związku literacko-naukowego, słusznie, gdyby uzasadnione, zaniepokoićby mogły opinię publiczną i szkodę przynieść tak moralną, jak i materyalną instytucyi, która ma na celu opiekę spraw artystycznych w naszem mieście. Dyrekcya też czuje się w obowiązku dać wszelkie wyjaśnienia, również jak przedstawić faktyczny stan rzeczy, będąc przekonaną, że to zupełnie wystarczy, by odeprzeć wszelkie jej czynione zarzuty i tem też uspokoić poruszoną opinię publiczną.

Towarzystwo to od chwili swego samoistnego istnienia rozpoczynając swe działanie zupełnie bez kapitału, najrozmaitsze przechodziło fazy, ciągle walcząc z ciężkimi warunkami materyalnymi.

Najgorszą może przechodziło kryzys w chwili, gdy objął Towarzystwo obecny Zarząd. Rozmaite na to złożyły się powody, że poprzednie lata wykazywały niedobory i taki nareszcie nastąpił brak funduszów, że Towarzystwu groziła zupełna ruina, która też niezawodnie byłaby nastąpiła, gdyby ówcześnie jeszcze istniejący Związek artystów polskich nie był przyszedł mu w pomoc.

Dzięki staraniom i wpływom przychylnych mu osób, miasto wyratowało bezdomne Towarzystwo, oddając mu wspaniałomyślnie na szereg lat lokal dzisiejszy. Dzięki zabiegom i prośbom dzisiejszego Zarządu, Wysoki c. k. Rząd i Wysoki Sejm krajowy, udzieliły Towarzystwu nadzwyczajnych subwencyj, które umożliwiły dalszą jego egzystencyę. Po zapłaceniu długów, zaległości, urządzenia w nowym lokalu, nakoniec i to bardzo od niedawna, Towarzystwo uwolnione

od wiszących nad niem ciężarów, rozporządzając wprawdzie bardzo skromnym kapitałem, swobodniej dziś już wyczekiwać może lepszej przyszłości. Dziwną więc wybrano chwilę, by Towarzystwo, uwolnione trochę od materyalnych trosk i kłopotów, dzięki zapobiegliwej i oszczędnej gospodarce, mogące więcej dbać o idealną stronę, zasypać wyrzutami i oskarżeniem najdotkliwszem.

Jeżeli zaś Zarząd na pierwsze zarzuty czysto artystycznej natury nie odpowiadał i nie reagował, jest to naturalną rzeczą, gdyż właśnie w tych kwestyach żadnego partyjnego stanowiska zająć mu nie wolno. Podwoje Towarzystwa stały i stoją zawsze otworem dla wszystkich — jedyny zarzut, jaki go może trafić, że zbyt łatwy do niego był dostęp. Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych niema prawa protegować lub forytować jakiegokolwiek kierunku, obozu lub wyznania artystycznego. Wiemy, co to znaczy „prądy“! Wiemy, że co dziś idzie pod hasłem świeżości, jutro innej nowszej tendencyi ustąpić musi.

W Towarzystwie żadnemu talentowi nie broniono wystawiać — nie przypominamy sobie faktu, by odmówiono pomieszczenia kiedy komukolwiek mającemu ku temu artystyczne uprawnienia.

Również przyjąć nie możemy zarzutu, że na naszych wystawach nie wystawiają wielcy mistrzowie polscy, gdyż nie ma wybitnego polskiego artysty, którego nazwiska nie możnaby spotkać w katalogach naszych wystaw.

Zarzut zaś — że nie urządzamy wystaw — czyli raczej nie sprowadzamy dzieł zagranicznych mistrzów, niestety uznać musimy — bo uznajemy całą doniosłość i wagę takich wystaw — bierny zaś stan kasy naszego Towarzystwa dotychczas na to nie pozwolił.

Doświadczenie pouczyło nas, co tego rodzaju eksperymenty nas kosztowały i taką seryę inaugurować może Towarzystwo dopiero wtedy, jeżeli fundusze i dochody jego pozwolą na bardzo wielkie, choć bardzo pożądane wydatki.

Że zaś wystawy, urządzane przez Towarzystwo ostatnimi laty, nie są najgorsze, również prasa, publiczność, jak i artyści świadczyli, zaliczając ostatnią wiosenną i jesienną do najlepszych, jakie kiedykolwiek urządzone były u nas.

Jeżeli zaś materyalne powodzenie to potwierdzić jest w stanie, przytoczyć możemy, że kwota zakupów prywatnych rok rocznie rośnie i tak w przeszłym roku wynosiło nasze zakupno prywatne 20.317 K., a w tym roku wynosiło, już na samej wiosennej wystawie 19.938 K.

Są to rezultaty, którymi — o ile nam wiadomo — mało instytucyj pokrewnych szczycić się może.

Zarzuty zaś czynione zarządowi co do gospodarki finansowej, wymagają odpowiedzi, a jeśli zarząd z nią zwlekał — szukać trzeba powodu w jego skrupulatności. Przygotowanie bowiem ścisłych sprawdzonych zestawień, opartych na faktycznym stanie — w ciągu roku, a więc w czasie nie bilansowym — wymagało pracy kilkunastu dni.

Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie rozpoczęło działalność swoją w dniu 1 stycznia 1895 r., bez żadnego kapitału i rozwijało się pomyślnie, bo fundusz obrotowy w chwili ustąpienia pierwszego prezesa dr. Władysława Łozińskiego, t. j. w r. 1900, wynosił 12.231 K. 20 h Następne lata 1901 do 1904 pochłonęły nie tylko wyż wymieniony fundusz 12.231 K. 20 h. w zupełności, lecz spowodowały jeszcze długi bez pokrycia w sumie 10.524 K. 1 h., z czego tylko kwota 4789 K. 90 h. wypada jako pierwsza pozycya kosztów urządzenia nowego lokalu, już za czasu obecnego zarządu, który objąwszy w tak krytycznym stanie Towarzystwo w ciągu 1903 r., po kilkumiesięcznej przerwie z powodu przeniesienia się i urządzania nowego lokalu rozpoczął czynności swoje faktycznie dopiero z początkiem 1904 r. i sprawuje je do obecnej chwili.

W okresie tym, mimo fatalnego w początkach stanu finansowego, podtrzymał zarząd zakupna coroczne dzieł sztuki do rozlosowania w tych samych ramach co w pierwszych latach istnienia, t. j. pomiędzy 4000 a 5000 K. — wydawnictwo premij — pokrył w zupełności następne koszta urządzenia nowego lokalu — oraz objęty powyżej wymieniony tak znaczny niedobór — zaoszczędził kilka tysięcy koron — i rozporządza, wprawdzie nieznacznym, kapitałem obrotowym.

Subwencye, nie stałe, ale nadzwyczajne pobiera Towarzystwo dopiero od roku 1905 i nie wynoszą one po 5000 K.; w latach 1906, 1907 i 1908 wynosiły tylko po 2000 K., obecnie zaś żadnej, a zakupna do rozlosowania obracają się od istnienia Towarzystwa, aż po obecną chwilę, w tych samych pozycyach — przewyższają zatem piątą część subwencyi bardzo znacznie, co w rocznych sprawozdaniach Towarzystwa jest uwidocznione. Od początku bowiem istnienia Towarzystwa po koniec 1910 r. wydano na ten cel 75.663 K. 50 hal.

Zakupna zaś dzieł sztuki przez osoby prywatne z wystaw Towarzystwa od początku jego istnienia wynosiły kwotę 210.265 K., przez Ministerstwo wyznań i oświaty 13.600 K., nie wliczając zakupów przez Galeryę miejską.

Z procentów „Funduszu stypendyjnego“, ulokowanego od dnia powstania w sposób pupilarny w Banku krajowym — korzystają rok rocznie uczniowie dawniejszej Szkoły, a obecnie c. k. Akademii Sztuk pięknych w Krakowie, a każdoroczne kwity znajdują się w aktach Towarzystwa. Niesłychany zatem był zarzut, jakoby Towarzystwo zaprzepaściło ten fundusz stypendyjny im. „Unii Lubelskiej“.

Przeznaczona w zestawieniu bilansu za rok 1909 kwota 12.000 K. na rzekomo tajemniczą, bliżej nie określoną rubrykę „różnych należytości“, nie jest wcale tajemniczą — przeciwnie jest bardzo jasno oznaczoną — figuruje bowiem w „stanie biernym“, a oznacza ona pretensye do Towarzystwa z poprzednich lat“.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Z Syndykatu rolniczego w Krakowie. Rada nadzorcza Syndykatu rolniczego odbyła dnia 16 b. m. posiedzenie pod przewodnictwem swego prezesa p. Henryka Dolańskiego. Obok załatwienia spraw bieżących przyjęto do wiadomości bilans za r. 1910/11, zbadany przez komisyę rewizyjną, a zamykający się czystym zyskiem w kwocie 82.162 koron.

Dyrektor naczelny dr. Wróblewski przedstawił stan instytucyi, obroty handlowe i rozporządzalne zasoby funduszów.

Rada nadzorcza zamianowała dotychczasowego właściciela firmy rolniczo-handlowej J. Szafrański i Spółka, p. Józefa Szafrańskiego, dyrektorem Syndykatu rolniczego we Lwowie.

Wreszcie przygotowała Rada nadzorcza wnioski na walne zgromadzenie członków z propozycyą rozdziału zysku, w której figuruje między innemi kwota 10.000 kor. na cele organizacyi handlowo-rolniczej w kraju.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem w Schönbrunnie nowego posła rumuńskiego Mavrocordato na osobnem posłuchaniu i przyjął jego listy uwierzytelniające.

= *Reichspost* podaje autentyczne szczegóły o uchwałach episkopatu austryackiego co do świąt katolickich. W osądzaniu tej kwestyi na konferencyi biskupów wyłoniły się dwa prądy. Jeden prąd oświadczył się za zatrzymaniem dotychczasowych świąt, drugi za przyjęciem dekretu papieskiego do praktyki w Austryi. Na jedno godzili się wszyscy, t. j. na zatrzymanie święta Bożego Ciała. Za zmniejszeniem liczby świąt byli przeważnie biskupi dyecezyj sąsiadujących z Włochami.

Większość episkopatu oświadczyła się za utrzymaniem świąt. Rozstrzygnięcie nastąpi w Rzymie. W każdym wypadku jednakże pozostanie święto Bożego Ciała; ale nawet i po zniesieniu innych świąt, święta te pozostaną jako święta kościelne.

= Komitet z 9 członków, wybrany przez podkomisyę nieustającej komisyi narodowościowej w Pradze do obrad nad § 3 ordynacyi krajowej, wydał o sobotniem swem posiedzeniu komunikat tej treści: Po rozprawie ogólnej posłowie Körner i Sokol żądali głosowania nad zasadą ogólnego i równego prawa wyborczego. Ponieważ kilku członków komitetu nie było na posiedzeniu, Niemcy i przedstawiciele wielkiej własności zaproponowali odroczenie głosowania do następnego posiedzenia. Wniosek ten przyjęto głosami Niemców i wielkiej własności.

= Związek niemieckich posłów sejmowych w Pradze odbył wczoraj plenarne posiedzenie, na którem zdano sprawę ze stanu rzeczy. Główne zasady projektu nowego statutu krajowego przyjęto i pozostawiono członkom komisyi narodowościowej do woli sposób taktycznego postępowania.

= W Sejmie węgierskim toczyła się wczoraj dalsza rozprawa nad ustawą wojskową.

= Parlament Rzeszy niemieckiej ukończył w sobotę drugie czytanie ustawy o opłatach za żeglugę.

= Z Petersburga donoszą: Z rozkazu rządu admirał Grigorowicz ogłosił następujący telegram, nadesłany mu przez cara: „Proszę nie uważać na różne, skierowane przeciw panu osobiście i przeciw ministerstwu marynarki, niedorzeczne i oszczercze ataki. Niech pan dalej prowadzi odmłodzenie powierzonej mu floty z mocą i bez wahania, opierając się na mojem zaufaniu i otoczony wysokiem poważaniem całego dobra myślącego ogółu marynarzy“.

= Król Piotr serbski odjechał onegdaj wieczorem z Paryża, żegnany na dworcu przez prezydenta Rzeczypospolitej i ministrów.

= W tureckiej Izbie posłów podczas dyskusyi nad prośbą studentów o zmianę dwuletniego kursu przygotowawczego na jednoroczny, minister światy oświadczył się za dotychczasowym stanem rzeczy.

Ulemowie silnie zaatakowali ministra, zarzucając mu, że zaniedbuje naukę religii. Minister postawił kwestyę zaufania.

Izba 85 głosami przeciw 62 przyjęła rezolucyę, pochwalającą stanowisko ministra.

Wszystkie patryarchaty i bułgarski exarchat otrzymały notę z odpowiedzią Porty na dawno przedłożone życzenia w sprawie służby wojskowej i organizacyi szkół. Jak słychać, uwzględniła Porta większą część życzeń.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 listopada. Prezydyum miasta wydało dziś następujący komunikat: W sobotę odbyła posiedzenie komisya statutowa i przyjęła wniosek r. Porębskiego, aby utrzymać czynne prawo wyborcze kobiet dotychczas do niego uprawnionych i rozszerzyć je przez przyznanie prawa tego kobietom, wykazującym odpowiedni cenzus inteligencyi, tudzież wszystkim kobietom opodatkowanym. Po przeprowadzonych obradach nad granicą cenzusu inteligencyi dla kobiet uchwalono przyznać czynne prawo wyborcze z tytułu inteligencyi wszystkim kobietom, które ukończyły szkołę średnią lub równorzędną.

Kraków, 20 listopada. Wczoraj wieczorem odbył się przy licznym udziale wiec nauczycieli szkół ludowych z Krakowa i powiatu krakowskiego. Przybyli także posłowie Bandrowski i Landau, delegat do Rady szk. kraj. red. Konopiński, inspektor Dobrzański i i. Uchwalono rezolucyę, domagającą się zrównania poborów nauczycieli z poborami 4 najniższych rang urzędników państw.. zwołania w tym celu jak najrychlej Sejmu, celem ostatecznego załatwienia tej sprawy i zaprowadzenia w jak najkrótszym czasie pragmatyki służbowej.

Tarnów, 20 listopada. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbył się tu wiec w sprawie budowy dróg wodnych. Przewodniczył prof. Buynowski. Fachowy referat wygłosił inżynier Ursini, który przedłożył rezolucyę, domagającą się wykonania ustawy o drogach wodnych z r. 1901. W dyskusyi zabierali głos posłowie Tertil, Witos i i, uchwalono wymienioną rezolucyę.

Wiedeń, 20 listopada. Stan zdrowia prawnika Roberta Holzknechta jest dobry, nic jednak pewnego nie można jeszcze powiedzieć o terminie operacyi, która ma być dokonana.

Stan zdrowia Roberta Holzknechta był wczoraj zupełnie dobry, operacyi nie przedsiębrano; jest nadzieja, że chory wyzdrowieje.

Wiedeń, 20 listopada. Emerytowany generał piechoty Edward Steinitz, który onegdaj wieczorem wpadł w Wiedniu pod wóz tramwayu elektrycznego, zmarł wczoraj w szpitalu wojskowym skutkiem obrażeń.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 20 listopada. *(Tel. pr.).* Kurator warsz. okręgu naukowego pozwolił na otwarcie prywatnych 4-klasowych szkół żeńskich z kursem rządowym progimnazyów w Warszawie, Wawrze, Żyrardowie, Lublinie i Pinczowie. Wszystkie przedmioty z wyjątkiem języka rossyjskiego, geografii i historyi, wykładane będą po polsku.

Petersburg, 20 listopada. *(Tel. pryw.).* W kołach poselskich utrzymuje się pogłoska, że sprawa wyłączenia Chełmszczyzny wejdzie na plenum Dumy już d. 8 grudnia b. r.

Petersburg, 20 listopada. *(Tel. pryw.).* Komisya Rady państwa do spraw oświaty ludowej podczas obrad nad projektem o szkołach ludowych odrzuciła poprawkę Koła polskiego co do udzielenia gminom prawa otwierania szkół sposobem deklaracyi.

Trzęsienie ziemi.

Catania, 20 listopada. Tut. obserwatoryum donosi, że dziś o godz. 7 min. 50 rano krater wulkanu Stromboli objawił silną czynność. Nastąpiły dwa silne wybuchy, wydobył się słup czarnego dymu, poczem wulkan wyrzucił rozżarzone kamienie i deszcz popiołu.

Sprawa perska.

Teheran, 20 listopada. *(Reuter).* Salar ed Dauleh, który znowu przeszedł do akcyi zaczepnej, poniósł klęskę po 5-godzinnej walce. Straty jego wynoszą 500 ludzi, wojska rządowe straciły 50 ludzi. Były szach, który kilkakrotnie daremnie usiłował dotrzeć do Asterabad, wrócił do Gumesztepe. 200 kozaków rossyjskich maszeruje do Asterabad. Regent skłonił byłego premiera, by objął misyę utworzenia gabinetu.

Berlin, 20 listopada. *(B. Wolffa).* Z Londynu donoszą: *Daily Telegraph* zwraca się przeciw błędnemu określaniu stanowiska Anglii podczas rokowań marokkańskich i powiada, że w chwili, gdy przesilenie doszło do szczytu, szefowie sztabów angielski i francuski wypracowali plan wysłania 150.000 ludzi do Francyi, w razie wypowiedzenia wojny, admiralicya jednak nie zgodziła się na ten plan. Z tego powodu Francya nie otrzymała owego zapewnienia pomocy wojskowej, któreby ją było skłoniło do wypowiedzenia wojny.

Monaster (Münster w Westfalii), 20 listopada. Wczoraj wieczorem stary kościół katolicki św Marcina, niedawno odrestaurowany kosztem kilkuset tysięcy marek, stanął w płomieniach. O godz. 9 wieczorem pożar jeszcze trwał. Wieża zawaliła się, kilkanaście domów pobliskich zgorzało. Mała jest nadzieja ocalenia kościoła.

Paryż, 20 listopada. Aresztowano tu onegdaj wieczorem członka syndykatu robotniczego, Metiviera, który podczas ostatniego procesu pisma „Guerre sociale“ zdemaskowany został jako szpieg policyjny i agent prowokacyjny i otrzymał był wezwanie do sądu.

Paryż, 20 listopada. W obszarze Lolo, w Chinach południowych, zamordowano francuskiego lekarza wojskowego, Legendre, i dwóch oficerów, którzy odbywali podróż naukową w południowych Chinach. Niema danych, aby morderstwo to było w związku z rewolucyą chińską.

Londyn, 20 listopada. Do pism donoszą z Teheranu, że parlament nie zgodził się na skład gabinetu, który wczoraj zaproponowano.

Konstantynopol, 20 listopada. Zatarg między rządem a senatem trwa dalej.

Konstantynopol, 20 listopada. Dzienniki donoszą, że wydalono włoskich urzędników zarządu tytoniowego w Smyrnie.

Waszyngton, 20 listopada. Rząd zażąda, by kongres zezwolił na budowę dwóch pancerników o pojemności 30.000 ton z 14-calowemi działami.

Nowy Jork, 20 listopada. Do *Associated Press* donoszą z San Antonio: Generała Bernardo Reyes, aresztowano pod zarzutem naruszenia neutralności. Wykryto, że pozostaje on w stosunkach z ruchem rewolucyjnym przeciw obecnemu rządowi meksykańskiemu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 listopada 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 650·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 848·50, Akcye Anglobanku 324·50, Akcye Unionbanku 624·50, Akcye Länderbanku 546·75, Akcye Bankvereinu 542·50, Akcye Bodencredit 1307·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 690·—, Akcye kolei państwowych 735·—, Akcye kolei Południowej 111·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4980·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 837·25, Akcye Rima Muranyi 675·—, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2627·—, Akcye Fabryki broni 754·—, Akcye Tureckie tytoniowe 319·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 778·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 91·90, Austryacka Renta koronowa 91·80, Węgierska Renta koronowa 90·70, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 91·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·80, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·90, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 92·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·30, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 92·90, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91·85, Losy tureckie 244·75, Marki 117·65, Rubel 255·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 103·70, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 717·—, Skoda 676·50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 90·25, Galicyjski Bank ziemski 99·25.

Usposobienie po silnym przebiegu przy końcu rezerwowane z powodu osłabienia włoskich targów.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 listopada.

HOTEL GEORGEA: Pp.: S. Olędzki z Rossyi, L. Zawadzki z Rossyi, T. Wydżga z Rossyi. L. Slezak z Berlina.

HOTEL WIKTORIA: P. I. Piórkowski z Pomorzan.

HOTEL IMPERIAL: Pp.: W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, Z. Obertyński z Hujcza.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 listopada.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	690	—	700	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	440	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	500	—	512	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	80	99	50
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	40	93	10
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	10	92	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	10	91	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	70	91	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	70	91	40
Pożyczka m. Krakowa	89	70	90	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwen.	91	50	92	20
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	50	92	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	50
20 frankówka	19	16	19	34
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	50
„ „ „ papierowych	254	80	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	10

kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 listopada 1911.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	91·90	92·10
styczeń-lipiec	91·80	92·—
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	94·85	95·05
kwiecień-październik	94·95	95·15

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1605·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	437·—	449·—
„ „ 1864 po 100 zł.	605·—	617·—
„ „ 1864 po 50 zł.	301·50	307·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·75	289·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·15	116·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·80	92·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·60	94·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·60	113·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	442·—	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	113·75	114·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·85	92·85
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·60	92·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·05	94·05
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·85	93·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·15	98·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·45	98·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·50	98·50
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·—	93·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·80	93·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·50	93·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·25	114·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·15	111·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·70	90.90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	303·50	315·50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	443·—	445·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·50	222·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·80	91·80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·75	102·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·25	94·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·60	98·55
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·80	89·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	125·75	131·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	243·40	246·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302·—	308·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	280·25	286·25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·50	93·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	90·90	91·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·35	97·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·75	97·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·95	87·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·80	92·80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	38·50	42·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	510·—	522·—
Clary 40 zł. m. k.	193·—	203·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	101·—	111·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	86·75	92·75
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	74·—	80·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	49·25	55·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	78·—	84·—
Salma 40 zł. m. k.	300·—	316·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	323·60	324·60
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4260·—	4280·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	650·35	651·35
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	847·50	848·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	782·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	444·—	448·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·60	546·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	1995·—	2004·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	624·75	625·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·40	280·40
Zivnostśnska banka 100 zł.	279·50	280·50
K. Akcye przedsiębiorstw **transportowych.**		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ford. 1000 zł. mk.	4980·—	5010·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550·75	551·75
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1146·—	1151·—
L. Akcye przedsiębiorstw **przemysłowych.**		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	764·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	783·—	789·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	834·—	835·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2622·—	2632·—
Schodnicy 500 kor.	490·—	494·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	318·75	319·75
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	248·—	252·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·37½	240·62½
Paryż za 100 franków	95·32½	95·52½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·50	255·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	94·87½	95·07½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·10	95·27½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·08	19·10
20-markówka	23·52	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·67½	117·87½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·85	95·05
Ruble	2·55	2·56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. 5581/911 (13062 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy dla c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w r. 1912, względnie w latach 1912/13 względnie 1912/14 następujących grup materyałów, a to:

A. I. materyałów opałowych,
II a blach,
II b żelaza,
II c rur stalowych,
II d stali,
II e gwoździ i nitów,
II f śrub,
II g konewek blaszanych i łopat,
II h łańcuchów Ewarta,
II i piłek, siekier i t. p.,
II j kłudek,
II k szyn kolejowych i do tego potrzebnych materyałów,
II l szyn kopalnianych i do tego potrzebnych materyałów,
III a wyrobów metalowych,
III b wyrobów blaszanych,
IV a cegły,
IV b dachówek i drenów,
IV c gipsu i wapna,
IV d wyrobów betonowych,
IV e kamieni,
IV f szutru,
IV g papy dachowej,
IV h szkieł do lamp i szyb,
V a wyrobów z drzewa,
V b koszy i słomianek,
V c wyrobów gumowych,
V d uszczelniaczy,
VI a wyrobów powroźniczych,
VI b wyrobów z lnu i konopi,
VI c knotów,
VII a wyrobów ze skóry,
VII b wyrobów szczotkarskich,
VIII a farb,
VIII b pokostów i t. d.,
VIII c karbolu i wapna karbolowego,
VIII d artykułów sklepowych,
VIII e tłuszczy i smarów,
VIII f świec i mydła,
IX siana i słomy, oraz materyałów,

a to:

B. 1. węgla drzewnego twardego 1140 hl.
2. stali lanej 8 do 13 m/m grubej 25 do 35 m/m szerokiej ▭, 8 do 60 m/m grubej ○ i □, marka prima extra zähhart Böhlera 4000 kg.
3. pilników grubo, średnio i miałko siekanych od 100 do 500 m/m długich, oraz raspli kowalskich i stolarskich 370 kg.,
4. rur z blachy żelaznej cynkowanej od 140 do 200 m/m po 2 m. długich 1600 m.,
5. latarek patentowych ręcznych na oliwę 13 cm. wysokich, 8 cm. szerokich z trzema szlifowanemi szybami 700 szt.,
6. cementu podgórskiego lub szczakowskiego w beczkach po 200 kg. 900 q
7. piasku wiślanego 3500 hl.,
8. wapna gaszonego 800 hl.,
9. kolkotaru do denaturowania soli 1000 q,
10. grafitu mielonego podwójnie szlamowanego 2500 kg.,
11. torfu miałkiego 26.000 kg.,
12. owsa dla koni 730 q,
13. świec stearynowych 750 kg.,
14. worków do spuszczania drzewa 5 sztuk wagi około 680 kg., — rozpisuje się niniejszem publiczną rozprawę ofertową.

Oferty opiewać mogą:

a) na dostawę poszczególnych grup lub łącznie kilku grup artykułów wyszczególnionych pod A/I. do IX.,

b) na dostawę pojedynczych artykułów lub kilku artykułów wymienionych pod B. 1 do 14,

c) na dostawę w sposób wykazany pod a) i b) łącznie.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do 12 grudnia 1911 do godziny 11 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 12 grudnia 1911 o godzinie 11 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręcznego, rodzaju, jakości i ilości materyałów pojedynczych pod A. wymienionych jakoteż i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych i wykazów materyałów poszczególnych pod A. wymienionych grup, które to pojedyncze wykazy wraz z formularzem oferty, otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych, albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. E. 355/11 (5) (13050 2—3)

W dniu 28 listopada 1911 o godz. 10 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 170 ks. gr. gm. kat Burzyn.

Cena szacunkowa 1297 kor.

Najniższa cena 864 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 3377/11 (13093)

Dnia 7 grudnia 1911 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, odbędzie się licytacya realności lwh. 115 gm. Monastersko.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1802 kor.

Najniższa cena wynosi 1202 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 30 października 1911.

L. 24.011 911 (13005 3—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgu dzierżawnym niżej wymienionym na przeciąg trzech lat 1912, 1913, 1914 a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo t. j. na jeden rok (1912) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1913) i trzeci (1914), o ile po roku lub dwóch latach nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie.

Warunki licytacyjne są następujące:

1. Licytacya ustna odbędzie się dnia 23 listopada 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają przed rozpoczęciem licytacyi ustnej, a więc najpóźniej do dnia 23 listopada 1911 do godziny 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu osobiście, albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma napis, że list zawiera ofertę do licytacyi dzierżawy prawa poboru podatku konsumcyjnego z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i nazwy okręgu dzierżawnego, tudzież jakość i wysokość dołączonego wadyum.

3. Ceny fiskalne (wywołania pojedynczych przedmiotów dzierżawnych, oraz wysokość wadyów, jakie złożone być mają przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej względnie dołączone do pisemnych ofert, wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Dodatkowych ofert, wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej, a nie z wolnej ręki.

5. Także oferty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Ze względu, że jest to dopiero druga licytacya, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy, niż cena wywołania.

7. Jako wadya i kaucye nie będą przyjmowane kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy, tudzież losy wyciągnięte i książeczki wkładkowe jakichkolwiek kas oszczędności, a więc nawet c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce, lecz w obligacyach, w takim razie dostarczyć należy na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego i w c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu.

L. p.	Przedmiot dzierżawny	Okręg dzierżawny	Cena wywołania K	Wadyum K
1	wino	Kańczuga	648	64

UWAGA. W myśl ustawy z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 prc. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego opłacanego za prawo poboru podatku rządowego. Zmiana stopy tego dodatku krajowego miałaby ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Inne warunki licytacyjne mogą być w tutejszej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego, oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego przed licytacyą przejrzane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 10 listopada 1911.

L. 25.765 (13059 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych, a mianowicie: Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Kulików, na przeciąg lat trzech t. j. 1912, 1913 i 1914, a to: albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo na rok drugi (1913) i trzeci (1914), Waręż na lat dwa tj. 1912 i 1913, a to albo bezwarunkowo albo warunkowo na rok drugi (1913) Uhnów i Żółkiew na jeden rok tj. 1912. Pobór podatku konsumcyjnego od wina w okręgach: Sokal na jeden rok tj. 1912, o ile nienastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie: 1. Licytacya ustna odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi. 2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacyą ustną, a więc najpóźniej do dnia 28 listopada 1911 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego odnośnie do obwieszczenia licytacyi l. 26.765. 3. Cena fiskalna (wywołania) powyższego przedmiotu oraz wysokość wadyum, jakie złożone być mają do licytacyi ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania		Wadyum		Uwaga
			K	h	K	h	
1	Kulików	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	3902	—	391	—	
2	Waręż		2412	60	242	—	
3	Uhnów		4801	—	481	—	
4	Żółkiew		13020	—	1302	—	
5	Sokal	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	731	—	74	—	

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to trzecia licytacya, nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucye nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności, a więc nawet i c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacyach, w takim razie należy dostarczyć na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach Straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

W myśl postanowień ustawy z dnia 23 grudnia 1903 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 146 ex 1903) dzierżawcy podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 prc. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego, opłacanego za prawo poboru podatku rządowego.

Ewentualna zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku rządowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 15 listopada 1911.

L. 5991/911 (13007 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Fabryka tytoniu w Winnikach rozpisuje ponowny przetarg na miękkie deski sosnowe lub jodłowe na rok 1912.

Na dostawę tę musi być wniesiona pisemna oferta opatrzona stemplem jednej korony za każdy arkusz, do której ma być załączony kwit z jednych kas rządowych na złożone 5 prc wadyum licząc od sumy zarobkowej.

Ceny w ofercie mają być wyrażone tak liczbami, jakoteż pisemnie a na zewnętrznej stronie koperty ma być umieszzzony napis „Oferta na dostawę desek“.

Oferta na wspomnianą dostawę musi być najpóźniej do 27 listopada b. r. do godziny 10 przed południem tutejszej c. k. fabryce tytoniu doręczoną

Przy składaniu wadyum w papierach wartościowych należy używać przepisanych do tego trzech spisów, które można nabyć w każdej kasie rządowej.

Ofertę należy tak pisać, aby tworzyła jedną całość, bez zostawienia próżnych miejsc, a na końcu zaopatrzyć dokładnym podpisem i adresem przedsiębiorcy, lub też jego zastępcy.

Dalej zobowiązuje się dotyczący oferent nie rościć sobie prawa co do oddania dostawy, jak i oznaczenia ścisłego terminu rozstrzygnięcia według § 862 a. b. g. b. artyk. 318 i 319 u. h.

Radyrowanie w ofercie jest niedozwolone, a błędów należy unikać, jeżeli jednak okażą się jakiejkolwiek pomyłki, naley o nich, jak również o ich ilości wspomnąć przy końcu oferty.

Ilość zapotrzebowania rozpisanych materyałów, jak ich gatunek, wymiar i jakość uwidocznione są w załączonem zestawieniu.

Ceny w ofertach muszą opiewać osobno za deski sosnowe a osobno za deski jodłowe i mogą być podawane za metr bieżący lub kubiczny.

Oferujący może w ofercie załączyć równocześnie oświadczenie, że z podanych sort odpowiednio ceny obniży, jeżeli otrzyma dostawę na pewną ilość rozpisanych desek

Oferty, w których oferujący co do cen powołuje się na ceny innego oferującego, lub na wspólne oferty, nie będą uwzględnione.

Artykuły tutaj nadmienione, mają być dostarczone i opłacone do stacyi kolejowej w Winnikach lub też do c. k. fabryki tytoniu.

Równocześnie podaje się do wiadomości, że w wykazie podane ilości desek służą tylko za podstawę, dziesięć procentowa mniejsza lub też większa dostawa desek nie zobowiązuje do odszkodowania.

Dostawę nadmienionych materyałów uskuteczniać będzie dotyczący przedsiębiorca na podstawie zamówienia a to najpóźniej w teminie 6-tygodniowym.

Drzewo użyte do desek, jak również fabrykacya wszystkich sort musi być krajowego pochodzenia, dlatego wymaga się, aby w ofercie podane było pochodzenie drzewa, jakoteż miejsce przemiany jego na poszczególne gatunki (miejscowość tartaku) Celem przestrzegania tego zatrzymuje sobie Rząd prawo żądania od dostawcy dokładnego zapodania co do wyż wspomianych warunków.

Nieodpowiedni towar będzie zaraz, za poprzedniem dostarczeniem odpowiedniego materyału, dostawcy oddany.

Z dostawcą będzie zawarta pisemna umowa, która musi być na podstawie przepisów, według skali III. ostemplowana, a dostawca zobowiązany będzie do złożenia 5 prc. kaucyi, na co użyć może złożone 5 prc. wadyum.

Przepisy istniejące co do wypełnienia niektórych należytości przy oddawaniu robót i dostaw państwowych, jak rówmiez ogólne przepisy co do dostaw artykułów ekonomicznych (l. 6363 ex 1899) można przeglądnąć we wszystkich c. k. fabrykach tytoniu podczas godzin urzędowych, a na które to przepisy musi się każdy oferujący zgodzić.

Rząd pozostawia sobie wybór dostawcy, jak również zastrzega sobie prawo oddania dostawy według poszczególnego artykułu.

Oerty późno nadeszłe, jak również nieodpowiednio wypełnione nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, na którem może być obecny każdy oferujący lub jego zastępca odbędzie się 27 listopada b. r. o godzinie 11 przed południem.

Oferentowi przysługuje równocześnie prawo podpisania w tym celu spisanego protokołu

Jako oferujący lub jego zastępcy będą ci uważani, którzy wykażą się recepisem nadawczym oferty lub potwierdzeniem otrzymanem na oddaną ofertę w protokole podawczym tutejszej c. k. fabryki tytoniu.

WYKAZ

na zapotrzebowanie desek miękkich na rok 1912.

Gatunek	Ilość desek w metrach bieżących	Wymiar grubość mm.	Wymiar szerokość mm.	Wymiar długość m.	UWAGA
	40.000		180		
	30.000		210		
	40.000	14	240		
	30.000		270		
	40.000		320		
	6.000		180		
Deski sosnowe lub jodłowe	6.000		210	4—6	Deski muszą być suche, nie popękane, możliwie wolne od sęków. Srodkowe deski z pnia są wykluczone. Deski muszą być równo obcięte, w dokładnie podanych wymiarach.
	8.000	20	240		
	6.000		270		
	4.000		320		
	3.000	25	260		
	1.000	30	260		
	1.000	40	260		

C. k. Fabryka tytoniu.

Winniki, dnia 12 listopada 1911.

Zl. E. N. 2063 Adj. (12956 3—3)
Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots in Sądowa Wisznia werden am 29 November 1911 um 10 Uhr Vormittags in Sądowa Wisznia am Marktplatze die Gebrauchspferde „Marcel", englisch Halbblut, Lichtfuchs, 10 jährig 166 ctm hoch, „Kaiser", englisch Halbblut, Lichtbraun, 13 jährig 169 ctm. hoch und am 1 Dezember 1911 um 10 Uhr Vormittags in Sanok am Pferdemarkte die Gebrauchspferde „Toborzo" englisch Halbblut Dunkelbraun, 9 jährig 171 ctm. hoch und „Xaintrailles-Halszka" englisch Halbblut, Kastanienbraun 6 jährig 170 ctm. hoch, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

L. cz. E. 5620/10 (13092 2—2)
Edykt licytacyjny

Na żądanie Mosesa Fruchtermana, odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności obj. lwh. 588 ks. gr. gm. Kopanka Józefa Basaraba s. Petra i Maryi z Jaciowych Basarab.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1724 kor.

Najniższa cena wynosi 1149 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. E. 882/11 (6) (12994 3—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Feigera odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności objętej lwh. 1730 gminy Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 10 878 kor. 90 h.

Najniższa cena wynosi 7252 koron 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd., może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 54/11 (12) (13109 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 11 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacya majętności Buczacz obj. lwh. 315 ks. gr. dla większych posiadłości wraz z przynależytościami, składającemi się z ogrodzenia, inwentarza żywego, martwego i drzewostanu na obszarze 39 morgów.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 91.250 kor., przynależność zaś na 6789 kor.

Najniższa cena wynosi 65.359 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 91.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 440/11 (5) (13118)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chemla Hamera w Cieszanowie, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności objętej lwh. 1543 ks. gr. gm. Cieszanów, składającej się z pbud. 348 i 1/4 części realności objętej lwh. 1544 gm. Cieszanów, składającej się z pgrt. 3285.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: pierwsza na 400 kor., zaś druga na 50 kor.

Najniższa cena wynosi: pierwszej realności 266 kor., zaś drugiej 33 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 22 października 1911.

L. cz. E. 660/11 (7) (13130)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tekli Matłosz włościanki w Żarnowej, odbędzie się dnia 16 grudnia 1911 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya 1/2 realności lwh. 11 ks. gr. gm. kat. Żarnowa objętej, Jana Matłosza własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 2584 kor.

Najniższa cena wynosi 1723 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 9 listopada 1911.

L. c.z E. 1069/11 (6) (13131)

Dnia 5 grudnia 1911 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya realności w gminie Olszanicy położonych, stanowiących własność Zenobii z Jurkowych Hrehorowicz, a obejmujących:

a) połowę lwh. 449, składających się z chaty, chlewu, parceli bud. i grunt. obszaru 16 ar. 73 m²,

b) lwh. 451, obejmującej chatę chlew i grunta obszaru 29 ar. 71 m² wraz z przynależnościami, składającemi się z kilkudziesięciu drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione. ad a) na 285 kor., b) na 1104 kor. i jej przynależności na 250 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 190 kor., b) 902 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyśmienica, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. XIII. 2637/11 (5) (13112)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Oskara Martina, prywatnego w Kielcach, zastąpionego przez dr. Zygmunta Lehrfreunda adw. w Krakowie, odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49 ul. św. Jana licytacya realności w Krakowie pod lk. 232 położonej, objętej lwh. 2054 ks. gr. gm. kat. Kraków wraz z przynależnościami będącemi w posiadaniu obecnych współwłaścicieli tej realności Wincentego Ordy, Zofii z Buryanów Zagórskiej, Czesława Smiechowskiego, Mojżesza Jakóba Duckera i Oskara Martina.

Nieruchomość powyższa zostaje wystawiona na licytację celem zniesienia współwłasności, wobec czego wierzycielom na niej ubezpieczonym zastrzeżone zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę ze sprzedaży uzyskaną, a cena kupna ze sprzedaży uzyskać się mająca rozdzieloną zostanie w miarę udziałów współwłaścicieli w prawie własności.

Najniższa cena wynosi 50.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 2 listopada 1911.

L. cz. E 941/11 (24) (13051)

Na żądanie Majera Leistera kupca w Tyśmienicy, odbędzie się dnia 15 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya nieruchomości w gminie Podpieczary położonych, Jurka Szczerbaniuka własnych, a obejmujących:

1. 1/16 część lwh. 19,
2. 1/4 część lwh. 106,
3. 3/8 części lwh: a) 107, b) 601, c) 604, d) 611, e) 1070, składających się z gruntów ornych o obszarze: ad 1. 5 ha. 93 ar. 20 m², 2. 73 ar. 62 m², oraz parceli budowlanej i szopy, 2 stajen, chlewu, karmika i części chaty, ad 3. b) 44 ar. 74 m², ad 3. c) 26 ar. 62 m², ad 3. d) 47 ar. 87 m², ad 3. e) 59 ar. 99 m².

Części nieruchomości powyższych wystawionych na licytację są ocenione: ad 1. 364 kor. 06 hal., 2. 423 kor. 75 hal., 3. a) 371 kor. 25 hal., 3. b) 62 kor. 50 hal., 3 c) 25 kor., 3. d) 37 kor. 50 hal., 3. e) 72 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 242 kor. 70 hal., 2. 282 kor. 50 hal., 3. a) 247 kor. 50 hal., 3. b) 41 kor. 66 hal., 3. c) 16 kor. 67 hal., 3. d) 25 kor., 3. e) 48 kor. 33 hal. i poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyśmienica, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. 521/11 (E. 744/11) (12988)
Edykt licytacyjny.

Dnia 30 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya 3/4 części realności objętej lwh. 318 ks. gr. gm. Chołojów zobowiązanej Brany Gottlieb ur. Schorr własnych, składającej się jedynie z pb. 160 o obszarze 4 ary 78 m.² i stojącego na tej parceli domu l. kons. 170) z desek sosnowych o podwalinach dębowych.

Nieruchomość ta względnie 3/4 części rzeczonej nieruchomości wystawione na licytację są ocenione po potrąceniu wartości zaintabulowanego w poz. 12 i 28 karty C. powyższej realności na rzecz Lei Gottlieb prawa dożywotniego użytkowania alicytować się mającej realności we 200 koron na 2800 kor.

Najniższa cena wynosi 1866 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowaniu jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 24 października 1911.

L. 12/11 II. (13006)
Obwieszczenie.

C. k. Zarząd domu więziennego w Czortkowie, rozpisuje po myśli rozporządzenia wspólnego Ministerstwa z dnia 3 kwietnia 1909 Nr. 61 dz. u. p. publiczną licytację ofertową na dostawę następujących artykułów, potrzebnych dla tut. domu więziennego w czasie od 1 stycznia 1912 do końca grudnia 1913 a to:

I. około 3500 do 4000 klg. mięsa wołowego,
około 100 do 150 klg. mięsa cielęcego,
około 150 do 200 klg. wątroby wołowej,
około 1400 do 2000 klg. smalcu wieprzowego i słoniny,
II. około 30 000 żyta,
III. około 150 m.³ drzewa opałowego bukowego i 120 m.³ jodłowego.

Zapotrzebowanie powyższych artykułów w okresie dostawy wynosi w przybliżeniu ad I. około 7000 kor., ad II. 6000 kor., ad III. 2000 kor.

Podstawę do wypośrodkowania cen mięsa od I. wyszczególnionego stanowić ma opust w procentach od każdoczesnej ceny targowej zspodanej urzędownie każdego miesiąca przez Magistrat miasta Czortkowa; zaś co do artykułów pod II. i III. wyszczególnionych, ceny stałe zapodane przez oferenta.

Ceny rozumią się z dostawą do c. k. domu więziennego. Bliższe warunki dostawy przejrzeć można każdego dnia w kancelaryi c. k. Zarządu domu więziennego pomiędzy godz. 12 a 1 w południe. Zamknięte, należycie ostemplowane, własnoręcznym podpisem i dokładnym adresem oferenta zaopatrzone oferty, zawierające przedmiot dostawy, ceny, względnie opust od cen targowych w cyfrach i słowach, jakoteż stwierdzenie, że oferent warunkom dostawy się poddaje, należy nadesłać do c. k. Zarządu domu więziennego w Czortkowie najpóźniej do 9 grudnia 1911 do godziny 12 w południe, w którem to terminie nastąpi komisyonalne otwarcie ofert i przybicie w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Czortkowie.

Oferty muszą być na stronie zewnętrznej zaopatrzone napisem: „Oferta N. N. przy wymienieniu artykułu dostawy. Na zabezpieczenie dotrzymania warunków oferty, winien oferent złożyć w c. k. Zarządzie jako wadyum ad I. kwotę 350 koron, od II. kwotę 300 koron, ad III. kwotę 100 koron, wraz z ofertą.

W razie oddania dostawy jest dostawca obowiązany do złożenia kaucyi w wysokości 10 prc. dostawy.

Oferty powyższym warunkom nieodpowiadające, albo po upływie wyznaczonego terminu nadesłane nie będą uwzględnione.

Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

C. k. Zarząd domu więziennego.
Czortków, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. 3536 16/11 (15) (13024)
Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach rozpisuje po myśli rozporządzenia pełnego Ministerstwa z dnia 3 kwietnia 1909 Nr. 61 Dz p. p. publiczną licytację ofertową na dostawę chleba i bułek dla tutejszego domu więziennego na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1912.

Przedmiot dostawy stanowi:
1. chleb żytni razowy o wadze 840 gr.,
2. chleb żytni razowy o wadze 1000 gr.,
3. chleb półbiały o wadze 280 gr.,
4. chleb półbiały o wadze 450 gr.,
5. bułki o wadze 50 gr., 70 gr. 100 gr. i 105 gr.,
6. chleb razowy do barszczu, porcya wagi 20 gr.

Mąka na powyższe pieczywo musi być pobieraną wyłącznie z młynów austryackich.

Łączna wartość pieczywa w okresie dostawy wynosi około 12.900 koron.

Oferenci winni co do każdego z powyższych gatunków chleba i bułek podać szczegółowo ceny w stosunku za 1 klgr. wagi, a nadto wymienić ewentualnie oferowany opust w procentach, które oznaczyć należy cyfrą i słowem.

Tylko te oferty będą brane pod rozwagę, które obejmują wszystkie powyż wymienione warunki chleba i bułek, częściowych ofert nie uwzględni.

Dostarczyć się mające artykuły mają być najlepszej jakości, w szczególności chleb ma być z czystej żytniej mąki dobrze wypieczony.

Artykuły powyższe mają być na koszt dostawcy dostarczone wprost do zarządu domu więziennego, a każdorazową ilość artykułów poda zarząd więzień dzień naprzód.

Wypłata należytości nastąpi w regule miesięcznie.

Każdy z oferentów winien złożyć w tutejszem prezydyum wadyum w kwocie 646 koron w gotówce, lub w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo mających.

Oferty pisemne na przepisanym formularzu, zamknięte i należycie opieczętowane, opatrzone na stronie zewnętrznej napisem „Oferta N. N.... na dostawę chleba i bułek dla domu więziennego w Wadowicach" z podaniem dokładnego adresu oferenta, oferowanych cen i procentowego od nich opustu, przy dołączeniu dowodu złożenia wadyum należy wnosić do prezydyum Sądu obwodowego w Wadowicach najdalej do dnia 11 grudnia 1911 do godziny 12 przed południem w którym to czasie nastąpi komisyonalne otwarcie ofert w gmachu tutejszego sądu obwodowego Nr. 36 I. piętro.

Przed otwarciem ofert pisemne i opieczętowane oferty mogą być osobiście oddane wraz z wadyum przewodniczącemu odnośnej komisyi.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom lub po terminie wniesione, pozostaną bez skutku.

Ofert ustnych nie przyjmuje się.

Wybór oferty i przybicie uskuteczni prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Wadyum oferenta, którego ofertę uwzględniono, zatrzymane będzie jako kaucya porękojemna na dotrzymanie warunków umowy, która pisemnie zostanie zawarta.

W razie śmierci przedsiębiorcy lub popadnięcia tegoż w konkurs albo kuratelę przysługiwać będzie Skarbowi Państwa prawo uznać umowę za rozwiązaną.

W wyniknąć mogących sporach poddaje się przedsiębiorca temu sądowi jako właściwemu, któremu podlega c. k. Prokuratorya Skarbu jako pozwana.

Wzór oferty, która nie powinna zawierać żadnych zastrzeżeń otrzymać można w kancelaryi prezydyalnej tutejszego sądu obwodowego.

C. k. Prezydyum Sądu obwodowego.

Wadowice, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. E. 81/11 (12) (13111 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tarnowskiego Towarzystwa bankowego odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya majętności Grabiny lwh. 271 ks. tab. Tarnów objętej z wyłączeniem parceli gr. l. 1129/5 wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 97.275 koron.

Najniższa cena wynosi 64.850 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 1 listopada 19111.

L. cz. E. 815/11 (7) (13126)

Edykt licytacyjny.

Dnia 14 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya:

I. 2/6 części realności objętej lwh. 38 ks. gr. gm. Witków stary zobowiązanej Tekli Demczuk własnej, składającej z pgr. lkat. 123/1, 124/1 i 1582 i

II. 2/6 częci realności objętej lwh. 171 ks. gr. gm. Witków stary zobowiązanej własnej składającej się z pb. lkat. 64 i 65 wraz z stojącym na tychże parcelach domem drewnianym Nr. kons. 34 wraz zpn. ad I. składającemi się z 13 drzew a to 5 śliw i 8 jasionów.

Powyższe części rzeczonych ruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to ad I. na 116 kor. 66 hal., ad II. na 150 K. Przynależności zaś ad I. 4 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi: I. 114 kor., ad II. 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Radziechów, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. E. 367/11 (13099)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie, odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 491 i 492 gm. Radomyśl wielki.

Nieruchomości wystawione na licytacyę ocenione są każda po 450 kor.

Najniższa cena dla każdej realności wynosi po 300 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej realności można przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, 7 listopada 1911.

L. cz. E. 1640/11 (13041 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 1 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacya:

1. realności obj. lwh. 112 gm. Moczerady,
2. realności lwh. 177 gm. Moczerady,
3. 1/3 cześci realności lwh. 120 gm. Moczerady z przynależnościami składającemi się ad 1. z domu mieszkalnego, stodoły, szopy.

Powyższe nieruchomości są ocenione ad 1. 5971 kor. w tem budynki 1300 kor., ad 2 1299 kor., ad 3. 13 kor. 58 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. 3878 kor, ad 2. 866 kor, ad 3. 9 kor. 6 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w Sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Mościska, dnia 30 października 1911.

L. cz. E. 96/11 10 (13023 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 r. o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya majętności Zdziarzec z folwarkiem Janowiec (ad Radomyśl wielki) lwh. 931 ks. tab. Tarnów objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków oraz inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 150.000 kor., przynależności zaś na 26.376 kor.

Najniższa cena wynosi 117.584 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E. 563/11 (7) (13097 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Peisacha Segalla w Zbarażu, odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya 2/3 części realności obj. lwh. 1368 ks. gr. gm. kat. Toki składającej się z 1 parc. bud. i 4 parc. grunt. wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu oziminy.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1466 kor. 67 hal., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 1031 kor. 11 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające wymogom ustawy się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowesioło, dnia 6 listopada dnia 1911.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 302/11 (13022)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Розділ.

Фірма звучить: Руська продукцийна спілка шевців, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Роздолї.

Дата статуту: Миколаїв 25 липня 1911.

Предмет підприємства:

а) продуковати і набувати лише для своїх членів а також позбувати лише своїм членам знаряди, машини і предмети до веденя шевского ремесла і промислу потрібні,

б) набувати і продавати лише своїм членам сирівці до виробу предметів шевского ремесла і промислу потрібні,

в) набувати лише від своїх членів і продавати витвори, які то замовлена будуть виконані лише і виключно своїми членами,

г) удержувати лише для своїх членів спільні магазини і варстати з механічну (паровим, електричним, водним) рухом в цїли спільного уживаня сих магазинів і варстатів лише і виключно своїми членами,

д) приймати до обороту капітали за условленим опроцентованєм лише в хосен своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Іван Гурский, яко справник, Микола Гивель, яко касиер, Іван Рибка, яко книговодець, всї міщани в Роздолї.

Підпис фірми (П. Ф.: під фірмою стоварищ умішені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня поміщувані будуть на призначенїй на се таблиці на льокали стоваришеня, або в однім з львівских часописий, яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів: один удїл членьский виносить 10 кор. Кождий член стоваришеня може мати більше удїлів, число удїлів є необмежене.

Відвічальність не лиш удїлом але кромі того також дальшою квотою до 5 разової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 5 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 4 вересня 1911.

Ч. сп Фірм. 909/11 Стов. VII. 66 (12670)

Оповіщеня.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 12 жовтня 1911 вписано в реєстрі для стоваришень заробкових і господарских при фірмі Повітовоє общество господарско-торговельно-кредитовоє „Руский Народний Дім" в Висоцку, що на загальних зборах членів стоваришеня дня 1 жовтня 1911: I. змінено § 7 статута в той способ, що кінцеві слова „котрі замешкують в повіті ярославскім" опущено, а дописано слова: „членами общества могуть бути власновольні особи, котрі суть спосібні до зобовязань правних", II. надто в місце уступившого члена заряду Василя Олекского вибрано нового члена заряду Андрея Терлецкого, господаря в Висоцку.

Перемишль, 31 жовтня 1911.

Ч. сп. Фірм. 640/11 Стов. I. 257 (12175)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Камінка струмілова.

Фірма звучить: Каса задаткова, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Камінці струміловій.

Зміна статуту: Загальні збори стоваришеня з дня 22 серпня 1911 змінили дотеперішний статут в §§ 3, 4, 5, 8, 13, 16, 18 і 50.

Предмет підприємства до тепер: подавати своїм членам матеріяльної помочи через користне поміщуванє ощадностий і удїлюванє позичок при помочи вспільного кредиту.

Від тепер: Цїлию стоваришеня є сполучити господарских сил своїх членів для їх добробиту. До переведеня своєї цїли буде стоваришенє:

а) удїляти лише виключно своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу,

б) приймати капітали до обороту за умовленим опроцентованєм. Особи, що не є членами стоваришеня є виключені від участи в цїлях стоваришеня і від користий які випливають для членів з дїяльности стоваришеня поданої в уступі під а).

Дирекциї стоваришеня звертає ся увагу, що відпис змінених §§ статуту має предложити ц. к. Намістництву у Львові.

Дата впису: 26 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Золочів, дня 26 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 299/11 (12905)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Угерско.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Угерску, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Угерско 7 мая 1911.

Предмет підприєства: удїлюванє членам позичок потрібних в господарстві, промислї і торговли, приниманє і опроцентованє вкладок щадничих, підпироване твореня спілок заробкових та господарских стоваришень в округзї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Василь Мартинишин, яко предсїдатель, Іван Михайлик, яко заступник предсїдателя, Дмитро Білецкий, Петро Ленишин, Дмитро Бісик, Михайло Крисько і Яків Темпель, як члени заряду, всї господарі в Угерску.

Підпис фірми (П. Ф.: Під фірмою стоваришеня будуть поміщувані підписи настоятеля заряду, взглядно его заступник і одного з членів заряду.

Оголошеня поміщувані будуть на таблиця нн льокали спілки а на случай потреби в часописи для спілок рільничих.

Удїли членів: Оден удїл членьский виносить 10 корон, оден член не може мати більше чим 5 удїлів.

Відвічальність: необмежена.

Дата впису: 15 жовтня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 7 жовтня 1911.

Ч. сп. Фірм. 950 Стов. III. 64 (13072)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Львів.

Фірма звучить: Взаїмна поміч учительска, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою.

Зміна статутів: в §§ 3, 4, 11, 12, 17, 18, 19, 25, 28, 29, 32, 34, 35, 36, 40 ухвалена на загальних зборах 25 марта 1910.

Дата впису: 5 жовтня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 20 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 731 Стов. IV. 274 (12758)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Тяглев.

Фірма звучить: Господарська Спілка, стоваришенє зареєстроване з обмеженою порукою в Тяглеві.

Дата статуту: 6 червня 1911.

Предмет підприемства: Цілию стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своеї цїли буде стоваришене:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів лише для своїх членів і лише в їх хосен,

г) продавати лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наем,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

в) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїляти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу,

Час треваня: необмежений.

Дирекция складае з 3 членів: На зборах основательних вибрані зістали: Григорий Дяків, учитель в Тяглеві, справником, Антін Остапик, рільник в Тяглеві, касиером і Федь Заяць, рільник в Тяглеві, книговодцем.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня підписи 2 членів управи.

Оголошеня: на таблици в льокали товариства або в одній з львівских часописий.

Удїл членів: 10 кор.

Відвічальність: пятиразова.

Дата впису: 23 вересня 1911.

Ц. к. Суд краевий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 15 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 205/11 С. І. 427 (13911)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Журів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Журові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекциї виступив: Віктор Ярошак

Член дирекциї вибраний: Ґринь Матофій.

Дата впису: 26 вересня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Бережани, дня 3 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1082 Стов. IV. 202 (12839)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Винники.

Фірма звучить: Торгова спілка, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Винниках.

Член дирекциї виступив: Петро Кульчицкий.

Член дирекциї вибраний: Віктор Мегаль.

Дата впису: 10 жовтня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 19 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 523 Стов. IV. 264 (13066)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Запитів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Запитові, стоваришене зареєстроване в необмеженою порукою.

Дата статуту: 2 мая 1911.

Предмет підприемства: Цїлею спілки є старати ся о матеріяльне і моральне піднесене членів спілки іменно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирае при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимае і опроцентовуе вкладки щадничі,

в) підпирати творене спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складае ся з настоятеля, его заступника і 3 членів, котрих вибирають загальні збори з поміж членів спілки на 4 роки. Вибрані зістали: 1. Матвій Сениця, начальник громади в Запитові, яко предсїдатель, 2. Теодор Триска, господар в Запитові, заступником предсїдателя, 3 Андрій Максимов, господар в Підлїсках малих, 4. Іван Стахур і 5. Максим Ковалишин, господари в Запитові, членами заряду.

Підпис фірмм: під печаткою підпис настоятеля, взглядно его заступника і одного члена заряду.

Оголошеня перед льокалем спілки і коло церкви.

Удїл членів: 10 корон.

Відвічальиість: необмежена.

Дата впису: 23 вересня 1911.

Ц. к. Суд краевий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 14 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 940/11 Стов. IV. 246 (12671)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошуе, що 25 жовтня 1911 впи ано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що на загальних зборах членів „Товариства господарско-кредитового „Власна Поміч“ в Вязовниці“ дня 20 серпня 1911 затверджено вибраного через раду надзираючу Михайла Сабаля, господара в Вязовници членом дирекциї в місце уступившого о. Івана Тимчука.

Перемишль, 3 падолиста 1911.

Ч. сп. Фірм. 1101 Стов. IV. 276 (12840)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок стоваришеня: Бібрка коло Львова.

Фірма звучить: Спілка збуту худоби, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Бібрцї коло Львова — (Viehverwertunggenossenschaft, reg Genossenschaft mit b. H. in Bóbrka bei Lemberg).

Дата статуту: 14 липня 1911.

Предмет підприемства: Цілию стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своеї цїли буде стоваришене:

1. продавати худобу лише своїх членів на їх рахунок і лише в їх хосен,

2. удїляти лише своїм членам задатки на худобу і безроги, які мають бути спілкою продані,

3. закуповувати лише для своїх членів і лише на їх рахунок худобу і безроги,

4 лише своїми членами доставлену худобу і безроги в різнях спілкою означених бити (різати) і мясо продавати,

5. згрошевлювати скіру і прочі відпадки матеріялу призначеного на заріз а доставленого лише своїми членами спілцї,

6. худобу, яку лише свої члени доставлять, а також худобу, яку спілка лише для своїх членів закупить, випасати на пасовисках, які спілка возьме в аренду, а то в тій цїли, щоби спілка могла продавати матеріял дозрілий і в часї до збуту відповіднім,

7. приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів.

Час треваня: необмежений.

Дирекция складае ся з 3 членів: справника, касиера і книговодця і 2 заступників. Вибрані зістали: о. Йосиф Савицкий, катехет в Бібрцї, справником, Йосиф Корончевский, господар в Бібрцї, касиером, Михайло Гриневецкий, емерит в Бібрцї, книговодцем, о. Микола Стисловский, парох в Девятниках і Іван Волошик, урядник Тов. повіт. в Бібрцї, заступниками.

Підпис фірми: під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на таблицї на льокали стоваришеня або в одній в львівских часописий.

Удїл членів виносить 10 корон.

Відвічальність: своїм удїлом, як також дальшою квотою до одноразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 23 вересня 1911.

Ц. к. Суд краевий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 12 вересня 1911.

Ч. сп. Фірм. 248/11 Стов. II. 1207 (13019)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарчих стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Потутори.

Фірма звучить: Спілкова Крамниця „Зоря“ в Потуторах. стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 10 вересня 1911.

Предмет підприемства:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наем доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібним для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванем продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїлякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) удїлявати лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: Павло Канюка, яко справник, Яцко Канюка, яко касиер і Николай Біль, яко книговодець.

Підпис ф рми (F. Z.): Під фірмою стоваришеня уміщують підписи двох членів управи.

Оголошеня будуть поміщувані на таблици на льокали стоваришеня або о одній з львівских часописий.

Удїли членів: Оден удїл виносить 5 кор., котрий можна вплатити місячними ратами по 1 кор.

Відвічальність обмежена до одноразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 13 жовтня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.

Бережани, дня 13 жовтня 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 694/11 (13061 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust. not. osoby interesowane, roszczące sobie pretensye do kaucyi urzędowej Wojciecha Glińskiego, zastępcy c. k. notaryusza w Suchej z czasów jego urzędowania tamże, a to od dnia 31 marca 1911 do dnia 17 sierpnia 1911 roku, aby pretensye te w przeciągu sz ściu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) za mieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc — tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły — ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu bez względu na ich pretensye, kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. Cg. I. 195 11 (1) (12896 3—3)

Edykt.

Przeciw Joannie Dzięciołowskiej, Józefowi Zarębińskiemu, Szymonowi Dzięciołowskiemu, Szymonowi Lublańskiemu, Barbarze Trembeckiej, Hilaremu Szymonowi Dzięciołowskiemu, Kazimierzowi Dunikowskiemu, Katarzynie Kownackiej, Andrzejowi Siedmiogrodzkiemu, niewiadomym właścicielom ubezpieczonej na karcie ciężarów dóbr Kisielówka w poz. 5 sumy 500 złp z n, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Antoniego Schwabego pozew o wykreślenie ciężarów obciążających hipotekę dóbr Kisielówka lwh. 436 ks. tab.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 24 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. dr. Romana Sichrawę adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Nowy Sącz, 27 października 1911.

L. cz C. I. 311/11 (1) (13043 2—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Nebysz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. są'u powiatowego w Nowem Siole przez Łucia Nebysz z Dobromirki pozew o zapłacenie kwoty 804 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczona została audyencya do rozprawy na dzień 24 listopada 1911 o godz. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Michała Nebysza ustanawia się p. Hrycia Bunyka w Dobromirce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe Sioło, 31 października 1911.

L. cz. C. II. 345/11 (3) (13084 2—3)

Edykt.

Przeciw Fedkowi Stecyszyn po Wasylu, przedtem w Sufczynie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Michała Olejarza w Sufczynie, pozew o 396 kor. 19 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Fedka Stecyszyna po Wasylu w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 6 listopada 1911.

L. 811/11 (13060 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem po myśli § 29 ust not osoby interes wane, r szczące sobie pretensye do ka cyi urzędowej dr. Konstantego Lipowskiego c. k. notaryusza w Krakowie, a to z czasów jego urzędowania:

1. w Zassowie, względnie Radomyslu od dnia 8 lutego 1873 do dnia 10 lip a 1887 roku; -

2. w Krzeszowicach od dnia 11 lipca 1887 do dnia 31 sierpnia 1911 roku,

aby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego (trzeciego) zamieszczenia tego obwieszczenia w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ licząc, tem pewniej do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zgłosiły — ile że po beskutecznym upływie zakreślonego terminu bez względu na ich pretensye, kaucya powyższa od węzła kaucyjnego zwolnioną i prawnemu właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

Kraków, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. C. 245/11 (3) (13119)

Edykt.

Przeciw Józefowi Wójcikowi synowi Franciszka z Kobyla, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Frysztaku przez Józefa Wiśniowskiego w Kobylu pozew o dotrzymanie umowy kupna i zeznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy. na dzień 20 listopada 1911 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Józefa Wójcika ustanawia się p. Jana Łyszczarza w Kobylu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Wójcika w rzeczonej sprawie na jego

koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. C. II. 430/11 (1) (13122)

Edykt.

Przeciw Józefowi Warchołowi poprzednio w Warchołach zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Annę Warchołową pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 listopada 1911 o godz. 10 rano w tut. sądzie, b. Nr: 1.

Celem strzeżenia praw Józefa Warchoła ustanawia się p. Józefa Stelmacha w Nisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Warchoła w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. Cw 2033/11 (1) (13029)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Leę Żwerdling pozew o 2000 kor zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schulima Alzufroma ustanawia się p. dr Grosskopfa adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Schulimn Alzufroma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II
Złoczów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. C. III 498/11 (3) (13116)

Edykt.

Przeciw Grzegorzowi Husarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Jakóba i Karolinę Dubasów pozew o uznanie prawa własności do pgr. lk. 1557 gm. Smólno.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 listopada 1911 o godz 10 rano, b. Nr. 27.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Byka adw. w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Brody, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. Cw 2183/11 (1) (13110)

Edykt.

Przeciw Judzie Sindlerowi z Kniażołuki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Dolinie pozew o wydanie nakazu zapłaty łąc nej sumy wekslowej 3241 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Henenfelda adw. w Stryju, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stryj dnia 11 listopada 1911

L. cz. C. II. 362/11 (13124)

Edykt.

Przeciw Chaji Grün false Bartfeld zam. Krems, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Mosesa Brunwassera z Peczeniżyna pozew o 290 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 27 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw nieobecnej ustanawia się p Schabsę Wassermana w Peczeniżynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Peczeniżyn, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. C. II. 292/11 (1) (13120)

Edykt.

Przeciw Józefowi Zarembskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Izraela Gellmanna pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 420 gminy Jabłonów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 listopada 1911 o godz 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Moslera adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, 31 października 1911.

L. cz. C. III. 364/11 (1) (13115)

Edykt.

Przeciw Józefowi i Michałowi Hajdyczom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Jana Kusa i sp. pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 180 kor. z karty ciężarów realności lwh. 1235 gm Bochnia.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25 listopada 1911 o godz. 10 rano, b. Nr 5.

Celem strzeżenia praw Józefa i Michała Hajdycza ustanawia się p. dr. Michała Popiela adw. w Bochni, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyż powołanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Bochnia, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. C. IV. 113/11 (1) (13127)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi i Maryannie Chrzanowskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sądowej Wiszni przez adw. dr. Mikiewicza pozew o uznanie prawa własności do połowy realności obj. lwh. 167 ks. gr. gm. kat Sądowa Wisznia.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 27 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Mikołaja i Maryanny Chrzanowskich ustanawia się p. Grzegorza Słupka, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, 10 listopada 1911.

L. cz. C. 338/11 (1) (13121)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Gajowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c k. sądu tut. przez Nikodema Hajduka pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 555 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 4 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr Busia adw. w Niepołomicach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. C. VI. 530/11 (1) (13114)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Szemelowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Samuela Gurfeina i Feigę Altschüler zam. Gurfein w Samborze pozew o wykreślenie prawa zastawu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencye do ustnej rozprawy procesowej na dzień 15 grudnia 1911 o godz 8 rano w tut sądzie, b Nr. 31.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bronisława Menkesa adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 30 października 1911.

Doniesienia prywatne.



„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.
Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:
St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy .	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

Dla Abonentów „Tygodnika Illustrowanego“ cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.



Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 537.